



Głos Lipna

MIESIĘCZNIK LOKALNY

WYDAWCA GMINNY OŚRODEK KULTURY W LIPNIE

4/2006 maj-wrzesień

ISSN 642-9494

1 zł



Czar starych ciągników

V Ogólnopolski Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych im. Jerzego Samelczaka przeszedł do historii. Niesamowita atmosfera, turkoczące silniki, dym z traktorowych kominów, niezwykle okazy starych maszyn spowodowały, że do Wilkowic nadciągnęły tłumy widzów. A było co zobaczyć. W Wilkowicach zaprezentowano przeszło 60 starych ciągników i 25 silników stacjonarnych. Konkurs publiczności na najatrakcyjniejszy ciągnik - maszynę wygrał Lanz Bulldog 45 Józefa Kokoschy z Kirchlengen.

Rozbudowa sieci kanalizacyjnej w Wilkowicach



Postęp prac w Wilkowicach nadzoruje Janusz Chodorowski - wójt gminy, Stanisław Kowaliszyn - inspektor nadzoru, Władysław Plata majster budowy

W Wilkowicach trwa budowa sieci kanalizacji sanitarnej z przykanalikami. Jest to II etap prac związany z kanalizacją Wilkowic i obejmuje wykonanie sieci na ulicy Święciechowskiej wraz z ulicami dochodzącymi oraz ulicy Szkolnej (rurociąg tłoczny) i części ulicy Dworcowej. Przewidywany termin zakończenia prac to koniec października br.



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Poznański Bank Spółdzielczy
Rok zał. 1894

dawniej: Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu

KREDYT MIESZKANIOWY



* oprocentowanie promocyjne w pierwszym roku kredytowania.

- okres kredytowania do 30 lat,
- możliwość zastosowania karencji zarówno w spłacie kapitału, jak i odsetek,
- bez prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu (po okresie 2 lat od uruchomienia pierwszej transzy kredytu),
- zrozumiałe i przejrzyste procedury,
- bezpłatne doradztwo,
- szybka decyzja kredytowa.

Filia w Lipnie

ul. Powstańców Wilkp. 5, tel./fax 065 534 02 60

www.pbs.poznan.pl

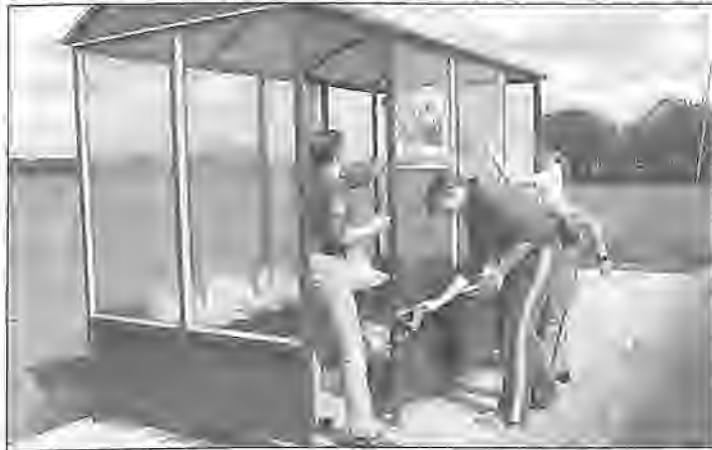


Nie wieje nam w oczy...

My młodzież dojeżdżając do Gimnazjum w Lipnie z ul. Mórkwoskiej z Wilkowic dbamy o nasze wspólne dobro. Nie wieje nam w oczy, nie pada na głowy śnieg, ani deszcz.

Szanowny Panie Wójcie bardzo dziękujemy za troskę o swoich młodszych mie-

szkańców go raz w miesiącu. Nie ma żadnych zniszczonych krzeseł, a szyby lśnią czystością. Jeden tylko mamy problem, a zarazem wielką prośbę do naszego Pana Wójta oraz Zarządu Dróg Lokalnych. Nie mamy gdzie wysiadać. Często autobus staje na środku drogi powodując nie raz korek, my



szkańców gminy Lipno. Dziękujemy też zarządowi Dróg Lokalnych za wspaniałe zrobienie przystanku. Dbamy i będziemy przekazywać pałeczkę tym, którzy co roku będą przybywać do naszego grona. Ten ranny krótki pobyt w nim jest dla nas nie tylko schronieniem przed warunkami atmosferycznymi lecz również wymiana wiadomości o lekcjach, klasówkach. Jest w nim czysto i mi-

wysiadamy w bardzo niebezpiecznym miejscu. Bardzo byśmy prosili o zrobienie zatoki po drugiej stronie przystanku. Wszyscy deklarujemy pomoc i dbanie o nią tak jak o przystanek. Deklarują też pomoc w jej zrobieniu nasi rodzice i dziadkowie.

*Joanna Stróżak
z koleżankami i kolegami
z Wilkowic z ul. Mórkwoskiej*

Wymień dowód!

Od 1 stycznia 2001 roku wprowadzony został obowiązek wymiany dowodów osobistych wydanych przed 1 stycznia 2001 r.

Do 31 grudnia 2005 r. wymianie podlegały dowody osobiste wydane w latach 1962-1991. Kto nie wymienił dokumentu w wymienionym terminie powinien zrobić to niezwłocznie. Pozostałe dowody osobiste należy wymienić w następujących terminach:
od 01.01.-31.12.2006 r. - wydane w latach 1992-1995,
od 01.01.-31.12.2007 r. - wydane w latach 1996-2000.
Wniosek o wydanie dowodu osobistego składa się osobiście w Urzędzie Gminy Lipno - pokój nr 2. Do wniosku należy załączyć:

- 2 aktualne fotografie o wymiarach 35x45 mm (bez nakrycia głowy, bez okularów z ciemnymi szklami, głowa w pozycji lewego półprofilu, z widocznym lewym uchem);
- dowód uiszczenia opłaty za wydanie dowodu osobistego (30,00 zł)
- odpis skrócony aktu urodzenia w przypadku osób, które nie wstąpiły w związek małżeński (z wyjątkiem osób, których akty są zarejestrowane w USC Lipno);
- odpis skrócony aktu małżeństwa z adnotacją o aktualnie używanym nazwisku (z wyjątkiem osób, których akty są zarejestrowane w USC Lipno)

USC Lipno

Partnerstwo z Lindeną

Na początku sierpnia b.r. pięćdziesięciu członków i sympatyków Klubu „Traktor i Maszyna” z Lipna przebywało na 10 Treffen alter Traktoren w Lindenie w Niemczech. Zostali tam zaproszeni przez zaprzyjaźniony z klubem Lanz Bullog Club z Lindeny. Przyjęci tam byli bardzo sympatycznie.

Podczas wyjazdu doszło również do spotkania władz samorządowych. Wójt Janusz Chodorowski spotkał się z

interesowania starymi maszynami nie są codziennością i świadczą o wyjątkowości naszych gmin. Ważne jednak było również to, że Lindeną jest gminą rolniczą o zbliżonej liczbie mieszkańców, jak nasza gmina. A wspólne zainteresowania na pewno ułatwią nam kontakty na innych polach, między innymi takich jak: edukacja, wymiana doświadczeń w Ochotniczej Straży Pożarnej czy w inwestycjach. Rozmowy na temat partner-



Spotkanie z członkami Lanz Bullog Club Lindeną oraz władzami samorządowymi Lindeną

władzami Lindeną. Rozmowy dotyczyły partnerstwa naszych gmin. Należy tutaj dodać, że przed spotkaniem zostały przesłane, z obu stron, listy intencyjne dotyczące partnerstwa.

Władze Gminy Lipno wybrały Lindenę, ponieważ zain-

teresowania gmin będą kontynuowane. Zarówno wójt Janusz Chodorowski, jak i władze samorządowe Lindeną są zainteresowane i chętne do współpracy.

Iza Nowak

Rozbudowa sieci kanalizacyjnej w Wilkowicach

Dokończenie ze strony 1

Przetarg na wykonanie zadania wygrała firma INSTALLU-BIN Sp. z o.o.

Inwestycja obejmuje budo-

- wę:
- 2872 mb sieci grawitacyjnej,
- 1732 mb rurociągu tłoczego,
- 1 przepompownię ścieków,
- 85 szt. (452,5 mb) przykanałków sanitarnych.

Wartość inwestycji wynosi 1.484.972,81 zł. Do dnia końca sierpnia położono 505,5 mb sieci grawitacyjnej oraz 1685,2 mb rurociągu tłoczne-

go. Przewidywany termin zakończenia prac to koniec października br. Kanalizację posiadają już mieszkańcy (ponad 90%) rejonu ul. Lipowej w Wilkowicach, gdzie w ramach I etapu wybudowano łącznie ponad 6,3 km sieci grawitacyjnej oraz 1,3 km (215 szt) przykanałków sanitarnych.

Monika Raczyńska

Wakacje - wymarzony czas odpoczynku

W wakacje większość dzieci wyjeżdża w ciekawe miejsca, ale dla tych, którzy zostali w domach i walczyli z nudą GOK zorganizował wakacyjne zajęcia.

W tym roku jako pierwsze odbyły się one w Klonówcu, w dniach od 31 lipca do 4 sierpnia, w następnym tygodniu odbyły się równocześnie w Radomicku i Lipnie. Program za-

prowadzone były przez cztery studentki: Paulinę Radoń, Natalię Laskowiak, Małgorzatę Golec i Krystynę Makalowską. W zajęciach uczestniczyło około 35 dzieci w każdej miejscowości. Jak co roku Rady Sołeckie ufundowały drożdżówki i napoje. Na zakończenie każdego zajęcia serwowana była kielbaska z grilla. Dla spragnionych podróży Gminna Bi-



Zajęcia w Klonówcu z powodu braku sali odbywały się pod namiotem

jęć obejmował gry, zabawy, turnieje oraz ekologiczny pokaz mody, na który dzieci same przygotowały stroje, stosując recykling. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia plastyczne i taneczne jak również dyskoteka - Półkolonie

blioteka Publiczna oraz Gminny Ośrodek Kultury, 18 sierpnia zorganizowały wycieczkę do Kórnika, Rogalina i Koszut, która także zakończyła się pieczeniem kielbasek.

Krystyna Makalowska,
Małgorzata Golec

Stara a zarazem nowa

Stara a zarazem nowa - tak można scharakteryzować remizę OSP w Mórkwie. Mieszkańcy w czynie społecznym odremontowali starą remizę, na którą towar zakupił Urząd Gminy Lipno.

Dzisiejsza remiza z zewnątrz jak i wewnątrz nie przypo-

mina starej. Została położona blacha zamiast dachówki, no-



Struktury z Mórkwie przy odnawianej remizie

Dożynki u św. Mikołaja w Goniembicach

W dniu 3 września br. odbyły się Dożynki Parafialne parafii p.w. św. Mikołaja w Goniembicach. Impreza rozpoczęła się uroczystą mszą św., podczas której rolnicy z wsi należących do parafii złożyli wieniec dożynkowy, dziękując tym samym za zebrane tegoroczne plony.

Po mszy nastąpił prze-

wspaniała zabawa, na której pojawiły się całe rodziny.

W trakcie trwania imprezy można było kupić losy na loterię fantową, oferowano również liczne stoiska gastronomiczne. Oprócz tego na dożynkach wystąpili dzieci ze Szkoły Podstawowej w Goniembicach oraz dzieci z Przedszkola w Lipnie z oddziału w Goniembicach.



Janusz Chodorowski (wójt gminy Lipno) podziękował za otrzymany chleb i przyrzekł, że będzie go dzielił równo i sprawiedliwie

marsz na boisko szkolne, na którym przekazano wieniec dożynkowy i chleb gospodarzowi dożynek Wójtowi Gminy Lipno Januszowi Chodorowskiemu. W ten sposób rozpoczęła się już po raz kolejny

we rynny, bramy drewniane zastąpione metalowymi. Ale najpiękniejszy to jest strop zrobiony z desek, belki są widoczne w remizie. Uroczyste otwarcie, które odbyło się 9 września rozpoczął Komendant Gminny Janusz Chodorowski wraz z prezesem Stanisławem Cebulą. Dokonali oni przecięcia wstęgi a ksiądz proboszcz Romuald Turbański poświęcił nową remizę. Po uroczystościach wszyscy, którzy pracowali przy odnowie wraz z osobami towarzyszącymi i zaproszeni goście udali się na poczęstunek do sali w Mórkwie, który zasponsorował druh Stanisław Cebula. Przy muzyce bawiono się do rana. Zostało jeszcze trochę pracy przy wierzy, ale i ten remont prawdopodobnie wykonamy wspólnymi siłami.

Alfred Maćkowiak

Organizatorzy przewidzieli różne konkurencje zręcznościowo-sprawnościowe dla wszystkich zainteresowanych. I tak panie rywalizowały w konkurencji wbijania gwoździ na czas, a panowie z kolei musieli wypić jak najszybciej butelkę piwa. Dużym zainteresowaniem cieszyła się konkurencja przeciągania liny, w której udział brali mieszkańcy-mężczyźni z poszczególnych wiosek. Około godziny 18.30 rozpoczęła się zabawa taneczna, którą poprowadził zespół Sfinks. Niestety pogodą wieczorem nie dopisała i po tak udanym dniu wichura i silne opady deszczu zmusiły organizatorów do zakończenia imprezy.

Warto dodać, że dochód z dożynek został przeznaczony na spłatę kolejnej raty za remont kopuły wieży kościoła w Goniembicach.

Wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji dożynek serdecznie dziękujemy.

Patrycja Wojciechowska

Dożynki w Lipnie

Koncert zespołu folklorystycznego „Polana” ze Słowacji był jednym z wielu atrakcji przygotowanych podczas dożynek w Lipnie.

W Mórkwie na placu przy kościele odbyła się msza św. podczas której poświęcono wieniec oraz chleb, który później starostowie dożynek Ewa Mikołajczak i Kazimierz Bojek przekazali gospodarzowi dożynek- Andrzejowi Musielakowi. Duże wrażenie na uczestnikach dożynek wywarł wieniec, który został wykonany przez Bogumiłę Musielak i Mirosławę Kowalczyk. Cześć obrzędową poprowadził zespół śpiewaczy „Razem różniej” ze Święciechowy. Zanim jednak przekazano wieniec i chleb wystąpił zespół folklorystyczny „Polana” ze Zvolenia. Tancerze i muzycy ze Słowacji podbili serca mieszkańców Lipna do tego stopnia, że nie obyło się bez „bisów”. Z dużym zainteresowaniem spotkał się także występ kabaretu „Dziura” z Bukówca

Górnego. Dla chętnych przygotowano wiele konkurencji sprawnościowych: wbijanie gwoździ, ubijanie piany, cięcie drewna. Szczęścia można było spróbować w kole fortuny i loterii fantowej. Dla wytrwałych nagrodą był pokaz tańca z ogniem, który odbył się w późnych godzinach nocnych. Jeżeli komuś zabrakło sił do zabawy to z pomocą spieszyły panie z lipińskiego koła KGW serwując wyśmienite wypieki i potrawy. Na dożynkach nie mogło zabraknąć zabawy tanecznej. Do tańca przygrywał zespół „Vega”.

Tegoroczne dożynki Lipna należy uznać za bardzo udane. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Organizatorami dożynek byli: Rada Solecka Lipna, Koło Gospodyń Wiejskich w Lipnie, Jednostka OSP w Lipnie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie.

Organizatorzy zapraszają za rok!

Rafał Rosolski

Kabaret „Elita”

Po ubiegłorocznym wspólnym występie Bercika i jego przyjaciół z kabaretu „Rak” w tym roku o gorące brawa seniorów będą starać się satyrycy z kabaretu „Elita”.

Powiatowy Dzień Seniora, bo o nim mowa, odbędzie się 22 października o godzinie 16.00 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie. Bilety na imprezę w cenie 10 zł od osoby tradycyjnie rozprowadzane będą po kołach PZERI oraz klubach seniora.

Kabaret „Elita” jest jednym z najstarszych polskich kabaretów. Obecnie występuje w składzie: Jerzy Skoczylas, Leszek Niedzielski, Stanisław Szelc. Satyrycy wzięli udział w dwóch serialach telewizyjnych „Hej, szable w dłoń!” - dla TVN oraz „Chłop i Baba” -

dla Programu 2 TVP (główna nagroda na Festiwalu Filmów Komediiowych w Lubomierzu w 2001 roku). Aktualnie prowadzą teleturniej „Tele PRL”. Specjalnością kabaretu są także piosenki. Takie utwory jak: „Do serca przytul psa”, „Nie odlecimy do ciepłych krajów”, „Czego się boisz głupia” czy „Warto było czekać” zdobywają dużą popularność nie tylko wśród miłośników kabaretu.

Organizatorem Powiatowego Dnia Seniora jest Starostwo Powiatu Leszczyńskiego, Zarząd Rejonowy PZERI w Święciechowie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie

Rafał Rosolski

Rywalizowali strażacy

Pod koniec czerwca na boisku sportowym w Kłonówcu odbyły się Gminne Zawody Ochotniczej Straży Pożarnej RP. Wzięło w nich udział 8 oddziałów OSP: Górką Duchowna, Lipno, Mórkwie, Radomicko, Targowisko, Wilkowice, Wyciążkowo, Żakowo.

Walka była wyrównana. Każda z drużyn była bardzo dobrze przygotowana. Czasami o zwycięstwie decydowały setne sekundy. A oto klasyfikacja:

W grupie- dziewczęta 12-15 lat:

I - Żakowo,
II - Wilkowice,
III - Górką Duchowna,
IV - Lipno, V - Radomicko.

Chłopcy 12-15 lat:

I - Lipno,
II - Wyciążkowo,
III - Wilkowice I,
IV - Radomicko, V - Górką Duchowna, VI - Wilkowice II,
VII - Mórkwie, VIII - Targowisko.

Kobiety „C”

I - Wilkowice,
II - Targowisko,
III - Lipno,
IV - Żakowo.

Mężczyźni „A”

I - Górką Duchowna,
II - Wilkowice,
III - Targowisko,
IV - Lipno I, V - Lipno2, VI - Mórkwie, VII - Wyciążkowo,
VIII - Żakowo, IX - Lipno III,

X - Wilkowice II, XI - Radomicko.

Wszystkim strażakom gratulujemy woli walki i walki fair play. Dla kibiców największą frajdą były konkurencje z „laniem wody”. Upaść do skwierał nie tylko zawodnikom, ale również kibicom. Dzieci podbiegały pod lejącą się wodę. One na pewno zapamiętają te zawody na długo.

Iza Nowak

Patron dla szkoły

Dnia 11 września br. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Goniembicach - Tamara Kaczmarek, zwróciła się z pismem do Przewodniczącego Rady Gminy Lipno - Kazimierza Kubickiego o podjęcie uchwały w sprawie nadania szkole imienia 17 Pułku Ułanów.

Z taką propozycją wystąpiła w czerwcu br. na zebraniu Rady Rodziców, Dyrektor Szkoły - Tamara Kaczmarek. W wyniku głosowania Rada Rodziców i później także Rada Pedagogiczna, podjęły uchwały w sprawie nadania Szkole Podstawowej w Goniembicach imienia 17 Pułku Ułanów.

Monika Raczyńska

Festyn seniorów w Wijewie

We Wijewie odbył się I Powiatowy Festyn Seniorów, a jego organizatorami był Rejonowy PZER i I z Leszna oraz koło w Wijewie.

Zaproszone były chóry z kół powiatu leszczyńskiego oraz wójt Gminy Wijewo i inne osobistości powiatu leszczyńskiego. Chóry swoim śpiewem i dowcipami rozweselały publiczność. Po występach były różne konkurencje jak slalom

rowerowy, rzut beretem, rzut piłką do puszek, rzut piłką do kosza, oraz zbieranie ziemniaków na czas.

W festynie udział wzięło 7 kół z powiatu leszczyńskiego. Koło z Lipna w ogólnej klasyfikacji zajęło I miejsce. Przywieźliśmy dyplom i puchar.

Taki festyn będzie odbywał się co roku w innej miejscowości. Może i my doczekamy się takiej imprezy.

Janina Marach

na boku

O postrzeganiu rzeczywistości

Nie może mi wyjść z głowy czerwcową wystawę fotograficzną Pauliny Makałowskiej, w Gminnym Ośrodku Kultury. Oczywiście na technikach fotograficznych znam się mniej więcej tak samo jak na technologii produkcji komputerów najnowszej generacji, lecz to nie znaczy, że nie mogę wypowiadać się o swoich, odbiorcy, odczuciach. Otóż fotografii Pauliny dlatego nie mogą wyjść mi z głowy, ponieważ prezentują dwie kategorie rzeczywistości: osobistą, po trochu intymną i postrzeganą powszechnie tyle że przez Paulinę niesłychanie wybiórczo. Być może jak najnieśluszniej szczególnie dobrze zapamiętałem szarawo czarno białe pejzaż anten telewizyjnych na dachach i murach rozspływających się odrapanych kamienic. Telewizyjne anteny zdawały się błagać o inny wariant rzeczywistości. O jeden spośród tych wariantów, który mając luksusem i blichtrzem sphywa ze szklanego odbiornika telewizyjnego.

Rzeczywistość zaś, w której i którą żyję ja sam, w dużej mierze charakteryzuje się nie-

pokojąco dużym ładunkiem zawiści, agresji, poczucia krzywdy, rozczarowania, niepewności, zafałszowania. Wypowiadam się jako nasłuchiwacz różnych komunikatów i obserwator przekładnia tychże komunikatów na kształtowanie kolejnych dni i tygodni. Jeszcze bardzo nie dawno irytowałem się tendencjami do pomniejszania znaczenia motywów polskiej tradycji, kultury, poczucia narodowej przynależności. Wściekałem się na pomijanie kwestii uczestnictwa w życiu społecznym ludzi, dla których przemiany ekonomiczne po roku tysiąc dziewięćset osiemdziesiątym dziewiątym stały się przyczyną pasma nieszczęść z powodu naturalnej niezaradności, naturalnego braku umiejętności koniecznych w warunkach wilczego kapitalizmu. Byłem doprowadzony do szału lenistwem decydentów w podejmowaniu problemu bezrobocia młodzieży, głoszeniem idei całkowicie niemal zwalniających instytucję państwa z funkcji opiekuńczej.

Nie bez satysfakcji wychwytywałem zapowiedzi ko-

nieczności zmiany, otwarcia się państwa na potrzeby człowieka. W miarę jednak upływu czasu uzyskiwałem orientację, że tak naprawdę najistotniejsze jest uporządkowanie spraw związanych z historią najnowszą. Że mądre gospodarowanie środkami, pozyskiwanie wpływów do budżetu i celowe, uwzględniające dramatycznie pilne potrzeby uboższych nie z własnej winy środowisk i poszczególnych ludzi, w sytuacji gospodarczo nadzwyczaj podobno korzystnej, nie jest tak ważne, jak rozliczenie przeszłych zachowań obecnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

W przeszłości, w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w siedemnastoleciu Rzeczypospolitej Polskiej, draństwa było co nie miara. Niestety, draństwo uobecnia się równie intensywnie w dniu dzisiejszym. Ktoś skończył być draniem, ktoś kontynuuje, ktoś właśnie zaczyna. Obawiam się jednak, że szlachetne zamierzenie wyplenia zła, z powodu pogłębiających się uwikłań, staje się coraz bardziej nieprawdopodobne, gdy

tymczasem w kwestiach społecznych nie zapadają żadne poważne rozstrzygnięcia, za to nasila się dyskusja, czy setki tysięcy polskich emigrantów zarobkowych znajdują powód powrotu do Kraju.

Oczywiście wiele też zależy od pomysłowości i inicjatywy samorządowców. W Gminie Lipno dyskusje nad projektami uchwał budżetowych, nad sprawozdaniami z ich wykonaniem, nie tylko obejmują kwestie zapisane w dokumentach dotyczących wieloletniej strategii rozwoju, ale także wynikające z informacji o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, o stanie bezrobocia, o losach absolwentów szkół. Zresztą już nie długo okoliczności będą sprzyjać, bym także i ja dokładniej wythumaczył się ze swego zasiadania w Radzie Gminy i przygotowuję się intensywnie. Lecz jest także i tak, że co jakiś czas powraca mi przed oczy jakże symboliczna antenowa fotografia Pauliny Makałowskiej.

Tadeusz Hofmański

Trudne początki dziecka w przedszkolu

Przedszkole to instytucja, której bliskie są smutki i radości dzieci. Stosunek dziecka do przedszkola w dużej mierze zależy od atmosfery panującej tutaj podczas pierwszych dni pobytu.

Mimo wielu starań nauczycieli wychowawców właśnie te pierwsze dni (zwłaszcza w grupie młodszej) są często smutne, pełne dziecięcego płaczu, a także czasem i matczynych łez. Małe dziecko, które na ogół jest pogodne i ufnie, w nowym otoczeniu przeżywa lęk i niepokój, nowe, nieznanymi osobami wywołują u niego strach.

Już w pierwszych dniach września pojawiają się wątpliwości i pytania, nasuwają się refleksje. Rodzice i dziadkowie muszą patrzeć, jak ich dziecko broni się przed pozostaniem w nieznanym miejscu

płacząc i trzymając się mamy, tuląc się, kryjąc twarz w ramionach. Nie pomagają zapewnienia „nie długo po ciebie przyjdę”, „po śniadanku cię odbiorę”, itp.

Nietrudno dostrzec narastające koszty psychiczne dziecięcej rozpacz. Dziecko staje się płaczliwe, smutne, zakłopotane, traci apetyt, czasami nawet moczy się.

Dlaczego tak się dzieje?

Wyobraźmy sobie, w jakiej sytuacji znajduje się dziecko i co czuje i przeżywa, gdy przekracza próg przedszkola.

Małe dziecko nie potrafi obejść się bez pomocy i wsparcia dorosłych, bez ich miłości, życzliwości, pełnej akceptacji, serdeczności. Nie wie jeszcze, że może to wszystko otrzymać od innych osób. Dlatego też oderwanie od najbliższych budzi obawę i strach. Silnemu za-

grozeniu ulega poczucie bezpieczeństwa jako jednej z ważniejszych potrzeb dziecka. Przez dłuższy czas kojarzy ono nauczycielkę z poczuciem utraty tego bezpieczeństwa, dlatego na jej widok płacze, a czasem też unika spoglądania w jej stronę.

Częstokroć zupełnie inne spojrzenie na pobyt dziecka w przedszkolu mają rodzice. Dla nich czas spędzany przez dziecko w przedszkolu - kilka godzin to zaledwie chwila w natłoku codziennych spraw. Dla dziecka natomiast czas ten wlecze się jest wypełniony lękiem i wyczekiwaniem. Zrozumiałe jest, że dziecko wciąż pyta: „kiedy przyjdzie mama?”. Żeby zmniejszyć strach, małe dzieci chcą przebywać blisko siebie, blisko pani, a w sytuacji gdy jedno z nich zaczyna szlochać, pozostałe dołączają do niego i zarażają płaczem inne dzieci.

Każde zdrowe dziecko charakteryzuje się radością życia. Jego zmartwienia szybko prze-

mijają. Unikajmy zatem długich, wzruszających pożegnań. Wielokrotnie takie czułe pożegnania powodują trudniejsze rozstawanie się z najbliższymi.

Podsumowując, chciałabym podkreślić, że każde dziecko ma indywidualną drogę rozwoju, każde musi przejść przez okres adaptacji w nowym środowisku we właściwym dla siebie sposobie i czasie. To od nas, w dużej mierze zależy, jak długo to będzie trwało. Wszyscy chcemy, aby wychowywane przez nas dzieci były radosne i wesołe, mądre i dobre, kochane i kochające. Pragniemy, aby wystartowały w życie z możliwie pełnym powodzeniem zaradne i odważne, życzliwe i uczynne. Dlatego też bardzo liczy się współpraca rodziców z przedszkolem, z nauczycielem, co jest naszym priorytetem w działaniach wychowawczych - edukacyjnych.

Edyta Kaczmarek

Wspomnienie o V Festiwalu Starych Ciągników...

26 sierpnia 2006 (sobota)

godzina 10:00

Przyjeżdżają pierwsi klubowicze ze sprzętem. W tym roku dźwig do rozładunku miał o 50% mniej pracy w stosunku do lat poprzednich, bowiem wykonana rampa pozwoliła przyspieszyć prace wyładunkowe i zwiększyć bezpieczeństwo.

godzina 15:00

Czy dziś niedziela? Oglądających więcej niż wystawców - to już nie to samo co było rok, czy dwa lata temu, sobotni żywioł, próby metalowych rumaków na własną odpowiedzialność kierujących.

Jest już większość wystawców. Oglądający specjalnie przyjechali z całej Polski, są m.in. z Wrocławia, Łodzi, Krakowa i najbliższych okolic. Dlaczego dziś a nie jutro?

godzina 20:00

Spotkanie integracyjne członków Klubu rozpoczęte wystąpieniem prezesa Rafała Samelczaka i wójta Janusza Chodorowskiego trwa na dobre. Bezcza piwa, pyszne saszłyki, dobra muzyka no i traktory oczywiście stojące na polanie, czekające na jutrzejszy pokaz w otoczeniu uśpionych silników stacjonarnych, agregatów i starej czuwającej nad całością Vistuli.

Nic tak nie cieszy jak nocny spacer pomiędzy sprzętem, maskami Zetorów, Lanzów, Ursusów, Deutzów, Fordów i wielu innych odkrytych delikatną rosą.

27 sierpień 2006 (Niedziela)

godzina 8:00

Mało kto jeszcze śpi, nie ma to jak dobre śniadanie i zapach porannej kawy w otoczeniu 60 ciągników, 25 silników stacjonarnych, snopowiązałki - przodownicy, pługów i wielu innych. Wszyscy na nogach tylko „one” - nasze maszyny jeszcze śpią.

godzina 9:00

Słychać syk gazu, ktoś odpalił palnik zaczyna się. Jeszcze kilka chwil i grusza zostanie nagrzana. Już, jeszcze kilka obrotów, i..... odbije? Tak, odbił, pracuje. Ursus C45. Ruszyli inni budzić swe „bombaje”, „bociany” i kto wie jakie je-

szcze zdrobniałe nazwy nadano tym wspaniałym zabytkom. Wilgotno już nad ranem. Wielu poszło ocierać rosę z eS-ów, agregatów, pługów czy kosiarek. A wszystko wiekowe. Najmłodsze to ok. 40-letnie i ciągle sprawne. Część ludzi poszła do kościoła na mszę w intencji kolekcjonerów. Pozostali formują korowód. W tym roku będzie krótszy o ok. 300 m z powodu braku czasu.

godzina 11:00

Koniec Mszy. Ruszamy. Pierwszy to nasza najstarsza perełka Lanz HL 12 z 1923r roku. Przepraszam, już nie najstarsza, w tym roku zawitał Fordson z 1919. Szkoda, że w korowodzie nie mogą uczestniczyć inne maszyny, czekają teraz na nas osamotnione na placu gdzie za chwilę odbędą się pokazy. Trasa przejazdu robi się coraz bardziej ciasna. Główna ulica w Wilkowicach cała zakorkowana. Nie ma się czemu dziwić, korki są zawsze w wielkich miastach a Wilkowie, na co dzień mała uroczą wieś 10 km od Leszna dziś stała się stolicą techniki rolniczej ostatnich 100 lat. Do tego stolicą europejską, bo tu autokar Duńczyków, a tam drugi Niemców i kilka polskich.

godzina 11:30

Na placu coraz głośniejsze. To silniki stacjonarne, jeden drugi.... kolejne podkreślają swoją obecność. Wielkie, wprawione w ruch koła transmisyjne nadają im dynamikę życia. Spokojna, równomierna praca i hałas z tłumika jest niczym oddech udowadniający wartość ich „życia”. Silne poranne słońce odbija się o wypolerowane pługi i ostre zęby kosiarek. Z wilkowickiego parku dochodzą coraz bardziej wyraźne odgłosy nadjeżdżających „braci.” Już są, wjeżdżają na plac, środkiem, przez całą długość między boksami parkingowymi kierują się na plac manewrowy. Ustawiają się jeden obok drugiego.

Stop, cisza, cisza, cisza. Silniki zagaszone.

Rafał Samelczak (prezes klubu) i Janusz Chodorowski (wójt gminy Lipno) przemawiają, witając nie tylko zapro-

szonych gości różnych szczebli władzy naszej ojczyzny ale i tych, którzy przybyli do Wilkowiec całymi rodzinami, w tym jedynym szczególnym dniu - Festiwalu Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych.

godzina 12:00

Plac manewrowy ponownie pusty. Wszyscy zjechali do boksów. Znów zabrzmiały monotonne oddechy silników stacjonarnych. W tle ich pracy, przy tysiącach oglądających, na plac po kolei zaczynają wjeżdżać poszczególne traktory. Każdy po kolei jest omawiany przez konferensjera. Nierzadko bezpośrednio zadawane są pytania kierującym, którzy są opiekunami, lekarzami tych stalowych monstrualnych potworów, ale też i małutkich sympatycznych, uwielbianych przez dzieci „dżiczeków” jak Ursus C-308..

Godzina 14:00

Koniec przerwy. Czas na żywą lekcję ewolucji myśli technicznej związanej z uprawą i zbiorem zboża. Na polu specjalnie nie uprzątniętym, dla naszych sprzętów zostawiono kilka łąnów pszenicy. Wjeżdża żniwiarka „przodownica” (po wielkopolsku „śmigłówka”) pociągana przez całkowicie polską myśl techniczną Ursusa 25, tuż za nią następny pas zboża zbiera snopowiązałka ciągnięta przez Zetora 4011. Teraz na pole wjeżdża „Lanz Bulldog”, który zbiera snopki zboża na zabytkową przyczepę (z opuszczaną platformą do przewożenia pługu) i zwozi pod młocarnię. Ale..., nie wszystko zostało zebrane - niedbalstwo czy zapomnienie? - na polu jeszcze kilkanaście metrów nie ściętego zboża. Nie, ani jedno ani drugie. Wszystko tłumaczy potężny hałas wielkiego czerwonego smoka z wystawionym do przodu silnikiem. To „Vistula” jedzie kończyć dzieło żniw. Już tylko pozostało młócenie. Wymieniane są co jakiś czas silniki stacjonarne i ciągniki podające napęd na pas transmisyjny, każdy chce mieć udział w tej pracy. Ścierniska pozostawić nie można. Wszystkie pługi jakie były dostępne ruszyły przewrócić glebę. Bez

przesady wszystkie, łącznie z „Pragą” z 1912 roku, specjalistycznym pługiem do orania o dwóch lemieszach z samodzielnym napędem.

godzina 16:00

Widać zmęczenie w oczach kolekcjonerów. Dwa dni i jedna noc na świeżym powietrzu to duża dawka zdrowia dla ludzkiego organizmu. Ale jeszcze nie wszyscy mają dość, nie po to jechali często setki kilometrów, by teraz siedzieć w cieniu pobliskich topól. Stają ze swoimi „stalowymi” rumakami do pokazów konkurencyjnych. Przejazd wzdłuż 5 metrowej kłody o szerokości 30 cm prawą stroną ciągnika okazał się łatwym zadaniem, gorzej było przeskoczyć kłodę drewna dwoma osiami. Później już tylko manewry w garażu i przejazd niewielkim ślalomem do mety.

godzina 17:00

Oficjalne zakończenie. Prezesostwo Klubu rozdaje uczestnikom podziękowania za organizację tegorocznego Festiwalu. Następuje teraz wręczenie nagród w konkursie na najatrakcyjniejszy ciągnik - maszynę. Wygrał Lanz Bulldog Józefa Kokoschy z Kirchlengen

Oficjalnie V Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych został zakończony. Z żalem będziemy czekać cały rok, by spotkać się ponownie wszyscy w jednym miejscu, w jednym czasie, wymienić się doświadczeniami i pomysłami.

Na początku zainteresowanie męża i syna starymi ciągnikami było mi obojętne. Później zniecierpliwiona ich hobby gdy dowiedziałam się, że kupili ciągnik z 1959 roku. Teraz, kiedy widzę, że nasza 4 letnia córka płacze bo musi zejść z Ursuska, moja wrogość nieco złagodniała a negatywne nastawienie jakby uległo powolnej ale radykalnej zmianie. Czy to hobby nie jest zaraźliwe? Sadząc po ilości kobiet towarzyszących mężom w tej imprezie oraz ich wiedzy technicznej z zakresu posiadanego sprzętu - to możliwe.

Magdalena Ciąder

Strażacka rowerówka

Dnia 07 maja w niedzielę Ochotnicza Straż Pożarna w Wilkowicach zorganizowała rajd rowerowy. Wzięło w nim udział około 60 osób.

Wycieczkę poprowadził prezes OSP RP pan Mieczysław Reszczyński. Wyruszyli o godz. 14.00 spod remizy strażackiej w Wilkowicach. Następnie trasa biegła przez: Mórkowo, Lipno, Żakowo, Koronowo, Goniembice, Kłonówiec i zakończyła się pod remizą w Wilkowicach. Czas przejazdu wyniósł 2 godziny. Tempo było bardzo spokojne,

skrzyżowaniach kierował serys Wilkowic pan Zbigniew Szturo. Również radni gminy pan Dariusz Zawidzki oraz Stanisław Matuszewski zaangażowali się w organizację wycieczki i czynnie w niej wzięli udział. Za peletonem jechał samochód strażacki. W razie usterki w rowerze lub złego samopoczucia można było skorzystać z transportu.

Pod remizą strażacką w Wilkowicach odbył się piknik. Na uczestników rowerówki czekało już rozpalone ognisko, przy którym mogli upiec kiełbaski. Przy dźwiękach muzyki



ponieważ na wycieczkę wybrały się całe rodziny, młodzież, 76-letni mieszkaniec Wilkowic, strażacy i zaproszeni przez mieszkańców Wilkowic goście.

Uczestnicy czuli się bezpiecznie, ponieważ ruchem na

biesiadnej, przy zaserwowanej przez strażaków kawie lub herbacie gawędzili sąsiedzi.

Humory uczestnikom rowerówki dopisały, co wpłynęło na miłą i rodzinną atmosferę wyprawy.

Iza Nowak

Piękna zagroda

Oddział Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lesznie zorganizował konkurs pt. Piękna Zagroda.

Do konkursu zgłosiło się 117 gospodarstw z Wielkopolski. W eliminacjach gminnych wyłoniono z tej liczby 25 gospodarstw. Komisja odwiedziła te miejsca. Pod uwagę był brany ogólny wygląd gospodarstwa, także jego charakter, różnorodność roślin oraz bezpieczeństwo i higiena pracy. Nie bez znaczenia były miejsca na wypoczynek, czy zabawę dla dzieci. Te wszystkie warunki spełniło gospodar-

stwo Państwa Ireny i Dariusza Zawidzkich z Wilkowic, którzy w Gołaszynie odebrali na-



Państwo Zawidzcy dumni ze swojej zagrody

Festyn szkolny we Wilkowicach

W sobotę 27 maja na boisku w Wilkowicach odbył się festyn szkolny zorganizowany przez nauczycieli i rodziców. Uczniowie wraz z rodzicami brali udział w rozgrywkach sportowych.

Tatusiowie z synami grali w piłkę nożną, a mamusie z córkami w dwa ognie. Były rozegrane również zawody po-

mierzowane atrakcje takie jak przejażdżka kucykiem lub bryczką, trampolina czy dmuchany zamek. Gościnnie wystąpił zespół taneczny Iskierki z Leszna. Można było zakupić losy, które sprzedawało grono pedagogiczne. Fanty zebrały dzieci od mieszkańców Wilkowic.

Po części sportowej nastąpiła część rozrywkowa. Mieszkańcy Wilkowic bawili się



między poszczególnymi klasami. Wszyscy się bardzo dobrze bawili. Wiele zabawy dostarczyła uczestnikom konkurencja rzutu beretem w wykonaniu pań oraz rzut kałosem w wykonaniu panów. Bardzo emocjonująca była konkurencja przeciągania liny. Panowie włożyli w nią dużo wysiłku i samozaparcia. Uśmiechy były widoczne na ustach zarówno dzieci jak i rodziców. Dla mniejszych dzieci były zorga-

przy muzyce do późnych godzin nocnych. Nawet przelotny deszcz nie przestraszył najwytrwalszych.

Iza Nowak

Sekcja plastyczna w Wilkowicach

Od października 2006 roku Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie tworzy nową sekcję plastyczną tym razem w Wilkowicach.

Zajęcia będą się odbywały raz w tygodniu w pomieszczeniach Gminnej Biblioteki Publicznej i będzie je prowadziła Mirosława Wojciechowska - długoletni instruktor sekcji plastycznej w Goniembicach. Dzieci pod okiem pani Mirosławy zdobyły wiele nagród na konkursach plastycznych zarówno rangi gminnej jak i ogólnopolskiej. Zapraszamy na zajęcia dzieci w wieku przedszkolnym oraz szkolnym z klas I-III. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 4 października o godzinie 15.00 w pomieszczeniach Gminnej Biblioteki Publicznej w Wilkowicach

Rafał Rosolski

Europa naszym domem

W dniu 18 maja z okazji Dnia Unii Europejskiej w Szkole Podstawowej w Goniembicach odbyło się przedstawienie pt. "Europa naszym domem". Oficjalne zaproszenie przyjął wójt Gminy Lipno Janusz Chodorowski.

Przy pomocy nauczycieli uczniowie z klasy V i VI przygotowali prezentację państw, które wraz z Polską 1 maja 2004 stały się członkami Unii Europejskiej. Uczniowie zatańczyli nasz taniec narodowy - poloneza, a następnie w te

gii, następnie przedstawiono Danię, Czechy, Litwę i Polskę. Uczniowie zwrócili uwagę na położenie geograficzne, ustrój państw, historię, gospodarkę, kulturę oraz kuchnię. Szczególnie ciekawa była prezentacja tradycji kulinarnych. Spotkało się to z wielkim zainteresowaniem dzieci siedzących na widowni. Ponieważ można było skosztować np. knedlików czeskich, czy ryby, która jest głównym daniem w Norwegii. Przy przygotowaniu potraw, pomagali rodzice. Przedstawienie i trud jaki uczniowie włożyli w przygoto-



podczas prezentacji poszczególnych państw słychać było hymn Unii Europejskiej "Ode do radości". Charakterystykę państw rozpoczęto od Norwe-

wanie tej prezentacji zostały nagrodzone oklaskami uczniów i nauczycieli siedzących na widowni

Iza Nowak

Z recytacją za pan brat

To, że w Szkole Podstawowej w Lipnie mamy wielu miłośników literatury, wiedzieliśmy od dawna. Nikt jednak nie sądził, że wśród nich jest tak liczna grupa wspaniałych recytatorów.

Mieliśmy okazję przekonać się o tym 30 stycznia 2006r. podczas szkolnego konkursu recytatorskiego, w trakcie którego wyłoniliśmy dwoje zwycięzców, którzy następnie reprezentowali naszą szkołę na szczeblu powiatowym.

Konkurs był adresowany dla uczniów klas IV - VI. Wśród uczestników konkursu znaleźli się: Anita Karwatka i Julia Kwiatkowska (kl. IVa), Kamil Krawczyk i Angelika Wyrwach (kl. IVb), Natalia Kostrowska i Magdalena Rozwałka (kl. Va), Błażej Kiciński, Aneta Raburska i Sara Splawska (kl. Vb), Natalia Jelińska i Daria Tomczak (kl. VIa) oraz Anna Działkowiak i Ewelina Grygiel (kl. Vlb).

Uczestnicy sami wybierali teksty, które następnie wygłaszali. Przygotowaniom do konkursu towarzyszyły ogromne emocje. Kiedy jednak konkurs rozpoczęto, wszyscy uczestnicy zapomnieli o tremie i przenieśli się w cudowny świat poezji i prozy.

Wśród wybranych utworów przeważała jednak poezja wiersza polskiego Adama

Mickiewicza.

Komisja w składzie: Mirosława Poprawska, Ewa Jezierska, Iwona Gołąbka i Dorota Grochowa, nie miała łatwego wyboru. Oceniane było przede wszystkim dobór tekstu do możliwości percepcyjnych, interpretacja utworu, kultura słowa, a także godny wyraz artystyczny.

Mimo, iż wszyscy zasłużyli na ogromny podziw i oklaski, komisja jednogłośnie przyznała pierwsze miejsce Kamilowi Krawczykowi (kl. IVb), który zaprezentował niezwykle interesującą interpretację "Prasiego radia" Juliana Tuwima.

Wyróżniono także Sarę Splawską (kl. Vb) recytującą "Czerwone maki na Monte Cassino" Feliksa Konarskiego oraz Natalię Jelińską (kl. VIa), która przedstawiła fragment lubianej lektury szkolnej pt. "Ania z Zielonego Wzgórza". Na szczeblu powiatowym (03.02.) naszą szkołę reprezentowało dwoje uczniów: Kamil Krawczyk i Natalia Jelińska. Niestety nie udało im się jednak zakwalifikować do dalszego etapu konkursu. Zaskakująco oni jednak na szczerze gratulacje, podobnie jak pozostali nasi szkolni recytatorzy: Jesteśmy z Was dumni.

Iwona Gołąbka

XV lecie Klubu Złotej Jesieni

W świetlicy w Żakowie odbyła się uroczystość z okazji XV-lecia Klubu Złotej Jesieni z Wyciążkowa

Na obchody rocznicowe zostały zaproszone zaprzyjaciłone kluby złotej jesieni z Wilkowiec, Targowiska oraz Lipna. Władze Gminy Lipno reprezentowali wójt Janusz Chodorowski oraz radny gminy Czesław Fedyk. Po części artystycznej, którą przygotowały dzieci ze szkoły podstawowej w Goniembicach, wraz opiekunem panią Katarzyną Stachowiak, nastąpiła część oficjalna. Wójt na ręce przewodniczącego klubu pana

Edmunda Nowaka złożył list gratulacyjny, zaznaczając jednocześnie, że takie inicjatywy, jak kluby i ich działalność są wzorem dla młodzieży. Również przedstawiciele zaproszonych klubów złotej jesieni złożyły życzenia i gratulacje. Przy symbolicznej lampce szampana odśpiewano sto lat. Uroczystość była dużym przeżyciem dla emerytów i rencistów, którzy licznie przybyli do Żakowa. Była to wyjątkowa okazja do tego, aby się spotkać, porozmawiać i posłuchać się.

Klub Złotej Jesieni z Wyciążkowa liczy około 70 członków. Spotykają się przy róż-

nych okazjach, jak również na jednodniowych wycieczkach. Współpracują także z klubami sąsiednimi. Ich wspólnym zainteresowaniem jest śpiew-

Wielu członków klubów śpiewa w chórze „Rapsodia”. W tym przypadku również sprawdza się powiedzenie, że wspólne zamiatowanie i pasje zbliżają ludzi.

Iza Nowak

AEROBIK

Treningi z zakresu Fat Burning i Total Conditioning

SPOTKANIE ORGANIZACYJNE ODBĘDZIE SIĘ
4 PAŹDZIERNIKA O GODZINIE 18.00
W GMINNYM OŚRODKU KULTURY W LIPNIE

Zajęcia prowadzi wykwalifikowany instruktor - Joanna Szlachta.
Koszt 5 zł za 1 godzinę. Na zajęcia należy zabrać sprzęt sportowy.
Zapisy w sekretariacie GOK-u (5340257) lub na zajęciach.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

Nr
4/2006

GŁOS MŁODYCH

Gdy bycie gimnazjalistą przeszło do historii

Rok temu o tej porze próbowałam usilnie przekonać się do mojej szkoły średniej. Przechodziło mi to z trudem i nie potrafiłam zaakceptować nowego etapu swego życia. Nie zdziwię się, jeśli wielu świeżo upieczonych pierwszoklasistów szkół średnich przeżywa teraz to samo...

Od początku wiedziałam, że jestem stu procentową humanistką, a moim marzeniem jest studiowanie w przyszłości polonistyki lub anglistyki. I adekwatnie do tych zamiarów zdecydowałam o wyborze profilu w danych

szkolach- wszystkie trzy wiązałam z nauką przedmiotów humanistycznych. To 2 LO w Lesznie było szczytem moich marzeń. Co mnie powodowało? Głównie opinie znajomych, reputacja szkoły, zachwalanie miłej atmosfery i ciekawe połączenia profili w „dwójce”. Niedobrze przedwcześnie idealizowałam obraz placówki, w której chce się kontynuować edukację... Bo mimo, że dostałam się do upragnionej szkoły, przez pierwszy semestr strasznie się w „dwójce” mijałam. Nie podobało mi się dosłownie wszystko. Czyżby to był szok spowodowany na-

głym wypłynięciem na zupełnie inne wody? Denerwował mnie każdy drobiazg: brak chłopaków w mojej klasie, plan lekcji, odległość na PKP, nauczyciele. Próbowałam się przenościć, rozważałam możliwość zmiany klasy, ileż wieczorów spędziłam na narzekaniu... Ale moje podejście z biegiem czasu się zmieniło. Przekonałam się, że bez chłopaków w klasie też się można dobrze bawić, stwierdziłam, że nauczyciele nie zawsze będą prowadzić mnie za rękę, planu lekcji czy odległości do stacji i tak nie zmienię, więc po co się w ogóle tym denerwować? Krok po kroku przyzwyczaiłam się i polubiłam swoją szkołę. Nawiązałam już nowe przyjaźnie, pewne wydarzenia na zawsze pozostaną w mojej pamięci i już wiem, że gdy będę opuszczać „dwójkę”, będzie mi bardzo szkoda...

Jaki morał może wypłynąć dla was ze streszczenia moich

dziejów?

Bądźcie pozytywnej myśli i nie oceniajcie nowej szkoły i klasy zbyt surowo. To już nie stare, dobre gimnazjum i na rozczarowania, nawaj nauki, późne powroty do domu i kontakty z nie zawsze fajnymi osobami trzeba być przygotowanym... Postarajcie się zaakceptować swoją nową szkołę, może to zabrać trochę czasu, ale w końcu się uda i będzie dobrze. A jeśli czujecie, że w nowej klasie na pewno się nie odnajdziecie, niesłusznie wybrałście profil bądź zawód, do którego szkoła ma was przygotować i jesteście przekonani, że z pozostania w danej szkole (klasie) nie wyniknie nic dobrego- przenieście się. To tylko i wyłącznie wasza decyzja i wasza przyszłość. Nikt nie ma prawa was do niczego zmuszać. POWODZENIA!

Kamila Kokornaczyk

Blogomania

Od kilku lat znaczenie Internetu czy komputera w ogóle wzrosło do tego stopnia, że nie potrafimy wyobrazić sobie życia bez nich.

Surfując po Internecie możemy natknąć się nie tylko na ciekawe strony dotyczące naszych zainteresowań lub systemy porozumiewania się (gg czy Skype). Jakiś czas temu pojawiły się tak zwane blogi, są to łatwe do założenia i prowadzenia strony internetowe. Tematem blogu może być wszystko to, co interesuje jego autora np. gry, opowiadania, wiadomości o idolach, ulubionym sporcie czy modzie.

W Polsce taki blog można założyć na ONECIE, trzeba tylko mieć chęć i pocztę e-mailową również na tym serwisie. Blogi dzielą się na różne typy i kategorie tematyczne, wyróżniamy między innymi:

- o Harrym Potterze
- o grach komputerowych
- zwierzętach
- książkach
- filmach itp.

Założenie blogu nie jest tylko zabawą, ale także odpowiedzialnością i sumienną pracą,

o czym sama się przekonałam zakładając go. Nie chcąc się reklamować nie napiszę nic więcej o nim. Raz założony blog należy uaktualniać, dodawać nowe informacje czy zdjęcia. Jest z tym sporo pracy, ale i przyjemności. Niektórzy maniacy zakładają często od 2 do 5 blogów, inni znowu prowadzą je wspólnie z inną osobą a nawet kilkoma osobami. „Warto także wspomnieć, iż swoje blogi coraz częściej posiadają politycy- wśród nich były premier Kazimierz Marcinkiewicz. Czemu służą polityczne blogi? Mogą na przykład wyrażać radość „Cały czas to przeżywam. Zostałem prezydentem Warszawy. Cieszę się jak dziecko. Rozpiera mnie dumą i czuję ogromny zaszczyt.”- tak pisał w blogu z dnia 3 sierpnia były premier.”

Moim zdaniem zakładając blog trzeba iść nie na ilość, ale na jakość, którą cenią czytelnicy. Zachęcam wszystkich do odwiedzania blogów a także do ich zakładania życząc przy tym miłej zabawy

Katarzyna Jezierska

Uśmiechnij się...

Dwóch Anglików w średnim wieku gra w golfa. w pewnej chwili obok pola golfowego przechodzi kondukt żałobny. Jeden z grających odkłada kij i zdejmując czapkę.

- Cóż to - dziwi się drugi - przerywa pan grę?

- Proszę mi wybaczyć, ale, bądź co bądź, byliśmy 25 lat małżeństwem.

Poliejant wraca z pracy i już od progu woła:

- Kochanie, dostałem bilety i wieczorem idziemy na „Jezioro łabędzie”.

Po obiedzie widzi, że żona starannie zmiata okruszki chleba i pakuje w worek.

- Po co to?

- No jak to, idziemy na

„Jezioro łabędzie”, to dla ptaków.

- Oj ty głupia, to taki balet, tancerki znaczą się tańcząc.

- Patrzcie go, jaki mądry się znalazł. A jak szliśmy na „Wesele” Wyspiańskiego, to kto wziął pół litra?

Co musi się zmienić, żeby polskie drogi odpowiadały normom europejskim?

- Normy europejskie...

Córeczka budzi się o trzeciej w nocy i mówi:

- Mamo, opowiedz mi bajkę.

- Zaraz wróci latuś i opowie nam obu...

Pozostawić ICH na „marginesie”??

Czy powinniśmy oddzielać się barierami, od ludzi mniej lub więcej różnych od nas pod względem sprawności umysłowej czy też fizycznej? Dlaczego należy tworzyć klasy integracyjne? Niepełnosprawni są wśród NAS. Żyją, uczą się, pracują. Tak samo jak ludzie zdrowi mają serca i uczucia.

Są to ludzie, którym nasze serca i pomocna dłoń tym bardziej powinny być okazywane. Uważam, że należy zmienić przede wszystkim mentalność względem niepełnosprawnych. Nie powinniśmy odgradzać się barierami od nich, ani też dzielić ludzi na „lepszych” czy „gorszych”. Ponadto utarło się, że przeszkody w życiu niepełnosprawnych to bariery architektoniczne. To z pewnością- nieprawda. Najgorsza jest właśnie bariera mentalna. Człowiek potrzebuje bowiem drugiego człowieka, aby żyć pełnią życia, aby było mu w życiu lepiej.

Moim zdaniem tworzenie

klas integracyjnych w szkołach to idealne rozwiązanie. Jeżeli dzieci zdrowe mają możliwość uczenia się i dorastania razem z niepełnosprawnymi, to prowadzić to będzie jedynie do pozytywnych zmian postaw społecznych tych zdrowych dzieci. Udana integracja powoduje korzystne zmiany dla wszystkich. Słowo „integracja” pochodzi z języka łacińskiego i oznacza, jak podaje „Słownik wyrazów obcych”, *zespolenie się, scalenie, tworzenie całości z części*.

Ma to ułatwić dostęp do edukacji dzieciom niepełnosprawnym i sprawić, by miały one podobne możliwości jak ich zdrowi rówieśnicy.

W całym systemie pedagogiki w świecie podejmuje się wysiłki zaprzestania segregacji, czyli izolowania dzieci z różnego typu dysfunkcjami, chorobami i zaburzeniami na rzecz integracji, czyli włączenia ich w populację dzieci zdrowych. Korzyści jakie czerpie dziecko niepełnosprawne z nauczania i

przebywania w grupie pełnosprawnych rówieśników są bezsprzeczne. Nie jest to zależność jednostronna - pozytywne wartości z pomagania dziecku niepełnosprawnemu są bezsporną korzyścią również dla grupy pozostałych dzieci. Obecność dziecka z dysfunkcją w zespole klasowym wpływa uwrażliwiająco na inne dzieci: może stać się źródłem doceniania własnych zdolności, rezygnacji z postawy egoistycznej na korzyść dostrzegania potrzeb innego człowieka i wyzwalania w sobie chęci pomagania innym. Stwarza się więc całej grupie dzieci warunki rozwoju emocjonalnego i społecznego zgodne z pozytywnym systemem wartości.

Choć wielu z nas jest bardzo tolerancyjnych to jednak „daleko” nam do ideału. Starania o doskonałą tolerancję zaczynamy więc od każdego z NAS...

Magdalena Kozak

Be my penfriend!

Jeśli macie chwilę czasu, chciecie poćwiczyć język obcy, którego się uczycie i uważacie, że fajnie byłoby po korespondować z kimś z innego kraju, to skorzystajcie z internetowych ogłoszeń międzynarodowych klubów korespondencyjnych!

Brzmi groźnie? Może nieco... Ale to niezwykła frajda! Wyjaśnijmy sobie najpierw, co oznacza słowo „penfriend”. W tłumaczeniu dosłownym to „przyjaciel od pisma”, a w języku potocznym- po prostu przyjaciel korespondencyjny. Adresów stron internetowych, na których możecie odpowiedzieć na jakieś ogłoszenie lub napisać swoje, jest naprawdę dużo. Najlepiej w wyszukiwarce wpisać kluczowe słowo „penfriend” i przebierać w znalezionych hasłach! Najczęściej koresponduje się w języku angielskim, ale wszystko zależy od was. Możecie pisać z Anglikami, Niemcami, Włochami, Hindusami, Chińczykami, Czechami- macie szansę poznać kulturę i obyczaje wielu krajów. Wiek nie ma znaczenia, chociaż oczywiście przyjemnie pisać z rówieśnikiem. O tym samym pomyśleli twórcy klubów korespondencyjnych, bo zwykle należy podać swój wiek, gdy ma się ochotę zamieścić ogłoszenie. O czym możecie pisać? O wszystkim! Nie ma ograniczeń. A jak nie lubicie pisać "w ciemno", szukajcie ofert ze zdjęciami.

Pamiętajcie też, że lepiej nie podawać swoich danych osobowych czy numeru telefonu- nigdy nic nie wiadomo... Życząc fajnej zabawy!

Kamila Kokornaczyk

Dan Brown po raz kolejny?

Dan Brown przebojem dwarł się na amerykański rynek wydawniczy, o czym pisałam już w poprzednim artykule. Jest to niesamowity pisarz, autor "Kodu Leonarda da Vinci". Jednak nie jest to jego jedyna pozycja. Napisał też takie powieści jak: „Zwodniczy punkt”, „Cyfrowa twierdza” czy „Anioły i demony”. I choć wszystkim warte są polecenia, to dziś chciałabym zachęcić do przeczytania "Aniołów i demonów".

W "Aniołach i demonach" poznajemy po raz pierwszy głównego bohatera "Da Vinci Code", historyka Roberta Langdona, wykładowcę z Harvardu, eksperta od symboli religijnych. Naukowiec zostaje wezwany z Bostonu do szwajcarskiego centrum badań jądrowych - CERN. Jego zadaniem ma być zidentyfikowanie tajemniczego znaku, który został wypalony na ciele ofiary mo-

rderstwa, znanego fizyka. Zszokowany Langdon stwierdza, że jest to symbol Iluminatów - tajnego bractwa, nieistniejącego od 400 lat, do którego należały najznamienitsze nazwiska europejskiej nauki. Iluminaci postawili sobie za cel walkę z Kościołem, który według nich stoi na przeszkodzie rozwojowi nauki. Szybko okazuje się, że bractwo nie tylko nadal istnieje, ale planuje ujawnić się w spektakularny sposób: z CERNu zostaje skradziony pojemnik z antymaterią i ukryty gdzieś w Watykanie. Jeden gram antymaterii posiada siłę niszczącą równą bombie atomowej, zrzuconej na Hiroszimę. Skradziona substancja miała masę jednej czwartej grama... jeśli nie wróci w ciągu 24 godzin do laboratorium, nastąpi eksplozja, która zniszczy wszystko. Iluminaci wybrali doskonały moment - w Watykanie rozpoczyna się właśnie konklawe,

mające wyłonić nowego papieża. Przy pomocy jednego zamachu zniszczone zostaną nie tylko budowle, archiwa watykańskie i majątek Kościoła: zginą również najważniejsi przedstawiciele duchowieństwa z całego świata. Rozpoczyna się szalony wyścig z czasem, po tajemniczych kryptach, katakumbach, katedrach, tropem dawnych symboli, prowadzących do tajnej siedziby iluminatów...

Świetna powieść, trzymająca czytelnika w napięciu do końca. Moim zdaniem ciekawsza niż słynny "Kod Leonarda da Vinci", pozatym szybko się czyta. Dla zainteresowanych strona internetowa Dana Browna : www.danbrown.com. Już wkrótce ukazać ma się kolejna książka tego autora pt. "Klucz Salomona". Zdecydowanie polecam!

Magdalena Kozak

GŁOS MŁODYCH - redaguje

Tomasz Kaczmarek - redaktor naczelny, Lidia Kowalik, Agnieszka Nosek, Katarzyna Jezierska, Agata Cichoszevska, Kamila Kokornaczyk, Magdalena Kozak.

Ostra rywalizacja w piłkę ręczną

Dnia 30 kwietnia na boisku sportowym w Lipnie rozegrany został Turniej Piłki Ręcznej Mężczyzn o Puchar Wójta Gminy Lipno.

Organizatorem turnieju był LUKS „ORZEL” Lipno i Wójt Gminy Lipno. Do turnieju zgłosiło się 5 zespołów z Gminy Lipno a mianowicie: „ORZEL” Junior Lipno, WAMPIRY Koronowo, „ORZEL” I Lipno, KORONA Wilkowice, ORZEL II Lipno. Turniej przebiegał w miłej sportowej atmosferze. Każdy zespół grał z każdym. Po zaciętej walce I miejsce zajął zespół „ORZEL” I Lipno, zdobywając maksymalną ilość punktów (12), II miejsce zajął zespół „WAMPIRY” Koronowo, zdobywając 9 punktów, III miejsce zajął zespół „ORZEL” II Lipno zdobywając 6 punktów, IV miejsce zajął zespół „KORONA” Wilkowice zdobywając 3 punkty, V miejsce

zajął zespół „ORZEL” Junior Lipno reprezentowany przez uczniów naszego Gimnazjum.

Najlepszym bramkarzem wybrany został Łuczak Marcin z zespołu „WAMPIRY” Koronowo, najlepszym strzelcem Rafał Morcinek z zespołu „WAMPIRY” Koronowo zdobywając w sumie 13 bramek. (o losie najlepszego strzelca rozstrzygnął rzut monetą ponieważ dwóch zawodników miało tę samą ilość zdobytych bramek 13, drugim zawodnikiem był Sławomir Stachowiak z zespołu „ORZEL” I Lipno)

W czasie rozgrywania turnieju dwóch naszych kolegów z zespołu „ORZEL” I Lipno zostało uhonorowanych z okazji ukończenia 50 - lecia urodzin oraz działalności na rzecz klubu symbolicznymi pamiątkami. Pamiątki otrzymali Andrzej Stachowiak oraz Zbigniew Kurpisz.

Iza Nowak

Turniej Ziemi Leszczyńskiej

W Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie odbył się Turniej Ziemi Leszczyńskiej. W turnieju wzięło udział 54 młodych zapaleńców gry we warcaby klasyczne z całej Wielkopolski.

Organizatorami byli: Starostwo Powiatowe w Lesznie, Gminy Ośrodek Kultury w Lipnie oraz Uczniowski Klub Sportowy ROSZADA z Lipna.

Turniej został zorganizowany w dwóch kategoriach: szkół podstawowych oraz szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W kategorii szkół podstawowych w zawodach udział wzięło 12 dziewcząt i 25 chłopców. Wśród zawodniczek najlepsza okazała się Agnieszka Szymańska z Radomicka, vice-mistrzynią została Joanna Szamańska również z Radomicka, a trzecie miejsce zajęła Marięka Myszuk z Lipna. Natomiast wśród zawodników, wygrał Filip Marach z Lipna. Drugie

miejsce zajął Paweł Rościński z Osiecznej, a na trzecim miejscu uplasował się Krzysztof Konieczny z Lipna.

W kategorii szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych spośród 17 uczestników również zawodnicy z Gminy Lipno okazali się najlepszymi. Wśród dziewcząt pierwsze miejsce wywalczyła Magda Pawłowska z Mórkowa, druga na podium stanęła Joanna Jamiszewska z Koronowa, a trzecią była Natalia Myszuk z Lipna. Natomiast wśród chłopców najlepszym okazał się Radosław Szymański z Rakoniewic, drugie miejsce wywalczył Damian Klaskota z Miejskiej Górkki, a trzecim wśród najlepszych był Lukasz Bożek z Koronowa.

Nasi mistrzowie nie zawiedli naszych oczekiwań. Zostali uhonorowani medalami, a mistrzowie wszystkich kategorii otrzymali szklane puchary. Gratulując wszystkim osiągniętych wyników i życząc dalszych

Iza Nowak

Młodzi piłkarze walczyli o puchar wójta

W dniu 24 maja 2006r. na boisku szkolnym w Goniemicach został rozegrany Turniej Piłki Nożnej Szkół Podstawowych o Puchar Wójta Gminy Lipno. W rozgrywkach wzięli udział piłkarze ze szkół w Lipnie, Górcie Duchownej, Wilkowicach oraz gospodarze turnieju Goniembie.

Przed meczem młodzi piłkarze uczcili chwilą ciszy pamięć o zmarłym niedawno trenerze wszechczasów Kazimierz Górkim.

W turnieju każdy grał z każdym. Gra była wyrównana, a chłopcy robili wszystko, aby ich drużyna była najlepsza. W ostatecznej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Wilkowic. Drugie miejsce wywalczyła Szko-

ła wylonienie najlepszego strzelca i najlepszego bramkarza turnieju. Tak się złożyło, że po cztery bramki strzelił piłkarz z drużyny Wilkowic jak i z Goniembic. Strzelali karne i na tej podstawie wyłoniono najlepszego strzelca, którym okazał się Adrian Jakubowski z Wilkowic. Również o przyznaniu statuetki najlepszego bramkarza zdecydowały rzuty karne, ponieważ bramkarze z drużyny Wilkowic i Goniembic wpuścili tylko po jednym голу w całym turnieju. W tej rozgrywce najlepszym został bramkarz z Wilkowic Mikołaj Kaczmarek. Toteż drużyna z Wilkowic okazała się najlepsza. W tym turnieju pokazali, że forma ich jest wysoka. W sezonie wiosennym mają już na swoim koncie trzecie miej-



ła Podstawowa z Goniembic. Na trzecim miejscu uplasowała się Szkoła Podstawowa z Górci Duchownej, a miejsce za podium przypadło Szkole Podstawowej z Lipna. Równie pasjonujące jak same mecze, by-

sce w Turnieju Powiatowym Piłki Nożnej rozgrywanym w ramach Szkolnych Igrzysk Sportowych. To właśnie drużyna ze Szkoły Podstawowej we Wilkowicach reprezentowała Gminę Lipno. *Iza Nowak*



Działacze UKS Junior Lipno (Eugeniusz Kliciniński, Barbara Ratajczak, Ewa Rosolska i Katarzyna Jarczyńska) otrzymali od Starosty Leszczyńskiego wyróżnienia za działalność na rzecz klubu. Za osiągnięcia sportowe wyróżniono trenera - Mariusza Bukowskię oraz zawodników: Paulinę Juzdaniczek, Iwonę Kusior, Sylwię Sroczyską, Przemysława Kuluźnego, Patryka Sameczuka, i Miłozza Kaszelana.

Rafał Rosolski

Piłkarski turniej

W niedzielę, 2 lipca br. na boisku sportowym w Wilkowicach, odbył się Turniej Piłki Nożnej Mężczyzn o Puchar Wójty Gminy Lipno. Wzięło w nim udział 11 drużyn.

Walka była wyrównana. Mecz finałowy, pomiędzy drużynami: Profiloplast Wilko-

turnieju strzelił 3 bramki. Głównym kapitanem czterech drużyn wybrano najlepszego bramkarza, którym okazał się Damian Łodziewski również z „Orla” Lipno.

Klasyfikacja: I - „Orzeł” Lipno, II - Profiloplast Wilkowice, III - „Korona” Wilkowice



Zwycięska drużyna „Orzeł” Lipno

wice, a „Orzeł” Lipno dostarczył kibicom wiele emocji. W drugiej połowie meczu, zespół „Orzeł” Lipno strzelił gola, który dawał im prowadzenie do ostatniej minuty meczu. Profiloplast Wilkowice nie poddawał się do końca i wyrównał wynik meczu na 1:1. O zwycięstwie zdecydowały rzuty karne, w których lepszymi okazali się piłkarze z „Orla” Lipno. Wynikiem 4:3 zostali mistrzami turnieju.

„Orzeł” Lipno okazał się najlepszy we wszystkich kategoriach. Również statuetka dla najlepszego strzelca powędrowała na ręce Dariusza Podgórskiego z „Orla” Lipno, który w

IV m. „Unia” Wyciążkowo. Po wyczerpujących rozgrywkach piłkarskich rozpoczął się festyn rodzinny. Sportowcy i mieszkańcy gminy bawili się do późnych godzin nocnych.

Iza Nowak

Udany turniej

Dzień 13 czerwca 2006 roku wbrew przesądom zawodnicy sekcji judo UKS JUNIOR LIPNO zapamiętają jako bardzo udany, ponieważ w Turnieju z Okazji Dni Leszna w kategorii młodzików i dzieci zdobyli 6 medali (4 złote, 1 srebrny, 1 brązowy).

Znów nie zawiedli!

W dniach 15-20 sierpnia w Smolarni koło Trzcianki odbyły się Indywidualne i Drużynowe Mistrzostwa Polski w warcabach klasycznych.

W klasyfikacji indywidualnej w grze kobiet wicemistrzynią polski kobiet została Magda Pawłowska, 9 miejsce zajęła Joanna Janiszewska, a dziesiąta była Natalia Myszuk. W konkurencji w grze błyskawicznej Magda Pawłowska również stanęła na podium - była trzecia. W klasyfikacji indywidualnej mistrzostw Polski w kategorii mężczyzn siódme miejsce zajął Bogusław Szelest z UKS „Roszada” Lipno. Natomiast w grze błyskawicznej mężczyzn czwarte miejsce zajął Andrzej Grodecki, ósmy był Bogusław Szelest, a dziesiąty Marek Kujota. W grze drużynowej zawodnicy z UKS „Roszada” Lipno zostali wicemistrzami Polski. W skład zespołu weszli: Magda Pawłowska, Bogusław Szelest,

Jerzy Konwerski, Andrzej Grodecki, Mariusz Maluchnik. Trener „Roszady” Lipno pan Zbigniew Myszuk jest bardzo zadowolony z gry swoich podopiecznych. Gratulujemy sukcesów!!!

Iza Nowak



Pierwszą wicemistrzynią Polski w kategorii kobiet została Magda Pawłowska (Roszada Lipno). Zwyciężyła Kinga Pełlicka (GL ŻW Michałkowo)

12 Leszno. Turniej zgromadził około 130 uczestników z 13 klubów z 13 klubów województw wielkopolskiego, dolnośląskiego, lubuskiego i opolskiego. Frekwencja i ranga zawodników świadczy o wysokim poziomie co tym bardziej satysfakcjonują osiągnięte wyniki.

Iza Nowak

Odnowił wizerunek „Korony” Wilkowice

W Wilkowicach powiało sukcesem. Zamierzenia są ogromne, bo prezes Klubu Sportowego „Korona” Wilkowice Mariusz Homski chętnie widziałby swoją drużynę w klasie okręgowej. Odkąd w styczniu 2006 roku został wybrany na to stanowisko konsekwentnie dąży do celu, choć droga nie jest łatwa.

Przy wsparciu licznej grupy sponsorów, których pozyskał, a którym w tym miejscu należy się wyrazy wdzięczności i podziękowania, odnowił wizerunek Wilkowic. Po zmianach personalnych jakie zaszły

w Klubie, widoczny jest duch i wola osiągnięcia sukcesu przez wszystkich, którym droga jest ich „mała ojczyzna”. Cały zespół otrzymał nowe dresy, stroje i buty piłkarskie, a wilkowicki stadion sukcesywnie zostaje przygotowywany do tego, aby można było rozgrywać na nim nawet te najważniejsze spotkania. Mimo panujących letnich upałów płyta boiska przy ogromnym nakładzie pracy została wyrównana, a trawa pozostała gęsta i zielona, co skłoniło działaczy Klubu Sportowego „Polonia” Leszno do wyboru tego stadionu jako miejsce odbywa-

nia swych treningów i spotkań piłkarskich.

Dzięki kreatywności prezesa Mariusza Homskiego nie tylko murawa, ale i całe zaplecze gospodarcze, techniczne i sanitarne zostało odnowione. Prace wykonywali sami zawodnicy, przy współudziale osób wspierających działania klubu.

Za zgodą gospodarza terenu księdza Alfreda Wittke, proboszcza parafii p.w. Św. Marcina, ruszył także z największym jak do tej pory przedsięwzięciem budową trybun na około 400 miejsc siedzących, co niewątpliwie podniesie rangę tego obiektu i pozwoli cufy-

mi rodzinami kibicować „Koronie”.

Na tym jednak nie koniec działań prezesa. Już dziś odwiedza sponsorów, szukając na przyszły rok nowe, nie mniej ważne inwestycje dla dobra i rozwoju sportu na terenie gminy Lipno.

Praca społeczna jest trudna i pochłania dużo czasu, mimo to prezes Mariusz Homski łączy doskonale tę funkcję z pracą zawodową i obowiązkami rodzinnymi.

Apeluję zatem o wsparcie prezesa Mariusza Homskiego w jego ambitnych działaniach.

Grzegorz Szulc=vk

Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Lipno

Rozdział I Postanowienia ogólne

§ 1

Regulamin określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Lipno.

§ 2

Ilekróć w dalszej części uchwały jest mowa o:

- 1) ustawie rozumie się przez to ustawę z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach,
- 2) właścicielach nieruchomości rozumie się przez to także współwłaściciele, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością, przy czym na terenie budowy wykonywanie obowiązków właściciela nieruchomości należy do wykonawcy robót budowlanych,
- 3) odpadach komunalnych rozumie się przez to odpady powstające w gospodarstwach domowych a także odpady nie zawierające odpadów niebezpiecznych pochodzące od innych wytwórców odpadów, które ze względu na swój charakter lub skład są podobne do odpadów powstających w gospodarstwach domowych,
- 4) odpadach komunalnych drobnych rozumie się przez to odpady komunalne stałe, zbierane do typowych urządzeń,
- 5) odpadach komunalnych wielkogabarytowych rozumie się przez to odpady komunalne stałe, które nie mogą być umieszczone, ze względu na swoje rozmiary lub masę, w typowych urządzeniach,
- 6) odpadach ulegających biodegradacji rozumie się przez to odpady, które ulegają rozkładowi tlenowemu lub beztlenowemu przy udziale mikroorganizmów,
- 7) odpadach niebezpiecznych rozumie się przez to odpady niebezpieczne w rozumieniu ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku o odpadach (tekst jednolity z 2001 roku Dz.U.Nr 62, poz. 628 ze zmianami) np. baterie, akumulatory małogabarytowe, przeterminowane środki farmaceutyczne
- 8) firmie wywozowej rozumie się przez to jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na świadczenie usług w zakresie zbierania i transportu odpadów komunalnych lub nieczystości ciekłych,
- 9) urządzeniach rozumie się przez to kosze, pojemniki, kontenery, worki i inne urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych.

Rozdział II

Wymagania w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości

§ 3

Właściciele nieruchomości obowiązani są do utrzymania porządku, czystości oraz należytego stanu sanitarno higienicznego nieruchomości między innymi poprzez:

- 1) wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym,
- 2) wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych i gromadzenie w nim nieczystości ciekłych a w przypadku, gdy istnieje sieć kanalizacyjna to przyłączenie nieruchomości do tej sieci,
- 3) zbieranie powstałych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych zgodnie z wymaganiami określonymi w regulaminie,
- 4) pozbywanie się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami ustawy i przepisami odrębnymi,
- 5) prowadzenie selektywnego zbierania odpadów komunalnych,
- 6) utrzymanie w należyłym stanie sanitarnym miejsc, na których ustawione są urządzenia,

7) stwierdzenie nieważności (rozstrzygnięcie Wojewody Wielkopolskiego).

- 8) uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości,
- 9) uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego.

§ 4

1. Selektywne zbieranie odpadów komunalnych winno obejmować co najmniej odpady:
 - 1) opakowaniowe ze szkła białego,
 - 2) opakowaniowe ze szkła kolorowego,
 - 3) opakowaniowe z papieru i makulatury,
 - 4) opakowaniowe z tworzyw sztucznych,
 - 5) ulegające biodegradacji,
 - 6) niebezpieczne wyselekcjonowane z odpadów komunalnych,
 - 7) wielkogabarytowe,
 - 8) remontów.
2. Odpady opakowaniowe zbiera się do urządzeń ustawianych w głównych miejscach każdej miejscowości.
3. Urządzenia powinny być stosownie oznakowane co do sposobu ich przeznaczenia i o ujednoliconej kolorystyce dla odpadów opakowaniowych:
 - 1) ze szkła białego w kolorze białym,
 - 2) ze szkła kolorowego w kolorze zielonym,
 - 3) z papieru i makulatury w kolorze niebieskim,
 - 4) z tworzyw sztucznych w kolorze żółtym.
4. Selektywna zbiórka odpadów powinna być prowadzona z zachowaniem ogólnych warunków usuwania odpadów określonych w niniejszym Regulaminie. Szczegółowe zasady selektywnej zbiórki odpadów ustalone zostaną w umowie z firmą wywozową.

§ 5

1. Obowiązek uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego winien być realizowany poprzez odgarnięcie zanieczyszczeń w miejsce nie powodujące zakłóceń w ruchu pieszego lub pojazdów, z tym że zakazuje się zgarniania błota, śniegu i lodu i innych zanieczyszczeń z chodnika na jezdnię.
2. stwierdzenie nieważności (rozstrzygnięcie Wojewody Wielkopolskiego).

§ 6

Na terenie budowy wykonanie obowiązków właściciela nieruchomości, określonych w § 3 i 4, należy do wykonawcy robót budowlanych, a ponadto należy do niego jeszcze w szczególności:

- 1) utrzymanie ogrodzenia terenu budowy we właściwym stanie technicznym,
- 2) zabezpieczenie terenów przyległych, a w szczególności dróg, dojazdów i chodników przed zanieczyszczeniem ziemią, błotem, materiałami budowlanymi lub innymi substancjami użytymi na budowie
- 3) powstałe odpady i zanieczyszczenia gromadzić w wyodrębnionym miejscu i usuwać w trakcie lub po zakończeniu budowy, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami.

§ 7

Na terenie nieruchomości (poza myjniemi i warsztatami naprawczymi):

- 1) mycie pojazdów samochodowych może się odbywać jedynie pod warunkiem, że powstające ścieki odprowadzane są do szczelnych zbiorników bezodpływowych lub do przydomowych oczyszczalni ścieków albo gromadzone w sposób umożliwiający ich usunięcie zgodnie z wymogami niniejszego Regulaminu. W szczególności ścieki takie nie mogą być bezpośrednio odprowadzane do zbiorników wodnych lub do ziemi,
- 2) Naprawy pojazdów samochodowych mogą się odbywać pod warunkiem, że nie spowoduje to zanieczyszczenia wód lub gleby oraz nie jest uciążliwe dla sąsiednich nieruchomości a powstające odpady będą gromadzone w urządzeniach do tego przeznaczonych.

Rozdział III

Rodzaje i minimalne pojemności urządzeń przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych warunki rozmieszczania tych urządzeń i ich utrzymania w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym

§ 8

1. Właściciel nieruchomości zapewni wyposażenie jej w urządzenia służące do gromadzenia odpadów komunalnych, poprzez zakup takich urządzeń, wdzierżawienie od firmy wywozowej lub w inny sposób ustalony w drodze umowy z firmą wywozową.
2. Odpady komunalne drobne mogą być gromadzone jedynie w zamkniętych i szczelnych urządzeniach, wyłącznie do tego celu przeznaczonych.
3. Urządzenia na odpady drobne służą wyłącznie do gromadzenia tego rodzaju odpadów.
4. Odpady komunalne drobne można również gromadzić w workach foliowych, które można nabyć w firmie wywozowej.
5. Kosze na odpady, ustawiane przy drogach publicznych, przystankach autobusowych oraz innych terenach użytku publicznego służą do bieżącego gromadzenia i usuwania odpadów.

§ 9

1. Właściciel nieruchomości ma obowiązek utrzymywać urządzenia w takim stanie sanitarnym i technicznym, aby korzystanie z nich mogło się odbywać bez przeszkód i powodowania zagrożenia dla zdrowia użytkowników, a w szczególności ma obowiązek utrzymywania ich w czystości.
2. Zabrania się gromadzenia w urządzeniach śniegu, lodu, gorącego popiołu i żużla, gruzu budowlanego, substancji toksycznych, żrących i wybuchowych.
3. Zabrania się spalania w urządzeniach jakichkolwiek odpadów komunalnych (także suchych odpadów roślinnych).
4. Przepisy określone w ust. 1-3 stosuje się odpowiednio do właścicieli koszy na odpady ustawionych przy drogach publicznych, przystankach autobusowych oraz innych terenach użytku publicznego.

§ 10

Odpady komunalne wielkogabarytowe powinny być gromadzone w wydzielonym miejscu na terenie nieruchomości, w sposób nie utrudniający korzystania z nieruchomości przez osoby do tego uprawnione i usuwane możliwie jak najszybciej, w terminach uzgodnionych z firmą wywozową.

§ 11

Określa się rodzaje urządzeń przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych:

- 1) kosze uliczne o pojemności nie mniejszej niż 10 litrów,
- 2) pojemniki na odpady drobne o pojemności 110 litrów, 240 litrów, 1100 litrów,
- 3) worki foliowe w tym nabyte w firmie wywozowej,
- 4) pojemniki przeznaczone do selektywnej zbiórki odpadów o pojemności od 800 do 1500 litrów,
- 5) kontenery przeznaczone na odpady komunalne.

§ 12

Ustala się minimalne pojemności urządzeń przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych, przy częstotliwości usuwania odpadów co najmniej jeden raz w miesiącu oraz stosowaniu selektywnej zbiórki odpadów:

- 1) dla budynków mieszkalnych 30 litrów na mieszkańca, jednak nie mniej niż jedno urządzenie o pojemności 110 litrów,
- 2) dla nieruchomości, w których prowadzona jest działalność gospodarcza lub przeznaczonych do użytku publicznego:
 - a) dla lokali gastronomicznych 20 litrów na jedno miejsce konsumpcyjne, jednak nie mniej niż jedno urządzenie o pojemności 110 litrów,
 - b) dla lokali handlowych 10 litrów na każde 10 m² powierzchni użytkowej lokalu, jednak nie mniej niż jedno urządzenie o pojemności 110 litrów na lokal,

c) dla pozostałych nieruchomości, w których prowadzona jest działalność gospodarcza lub służących do użytku publicznego urządzenie o pojemności 110 litrów na każdych 10 zatrudnionych pracowników,

- 3) dla szkół i przedszkoli 3 litry na każdego ucznia, dziecko lub pracownika, jednak nie mniej niż urządzenie o pojemności 1100 litrów na szkołę lub przedszkole,
- 4) na drogach publicznych kosze uliczne o pojemności nie mniejszej niż 10 litrów.

§ 13

1. Organizator imprezy, w tym imprezy masowej na otwartej przestrzeni jest obowiązany do wyposażenia miejsca, na którym odbywa się impreza, w urządzenie wielkości co najmniej:
 - 1) 10 litrów na każde 20 osób oraz
 - 2) 1 szalek przenośny na każde 50 osób biorących udział w imprezie.
2. Rozmieszczenie urządzeń do zbiórki odpadów uzależnione jest od wielkości nieruchomości na której odbywa się impreza.
3. Urządzenia winny być rozmieszczone na nieruchomości proporcjonalnie, w zależności od ich ilości, tak aby uczestnicy imprezy nie mieli problemów z wrzucaniem odpadów do tych urządzeń.
4. Przepisy ust. 2 i 3 dotyczą także rozmieszczenia szaleków.
5. Utrzymanie urządzeń i szaleków w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym należy do obowiązków organizatora imprezy.

Rozdział IV

Częstotliwość i sposób pozbywania się odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości oraz z terenów przeznaczonych do użytku publicznego

§ 14

1. Stałe odpady komunalne drobne muszą być usuwane z terenu nieruchomości w terminach uzgodnionych z firmą wywozową, lecz nie rzadziej niż raz na miesiąc.
2. Nieczystości ciekłe muszą być usuwane z nieruchomości z częstotliwością i w sposób gwarantujący, że nie nastąpi wypływ ze zbiornika wynikający z jego przepełnienia, a także zanieczyszczenie gruntu i wód podziemnych.

§ 15

Urządzenia do selektywnej zbiórki odpadów winny być opróżniane w zależności od nagromadzenia w nich odpadów.

§ 16

1. W przypadku nieruchomości, na której organizowana jest impreza, w tym impreza masowa, wprowadza się obowiązek niezwłocznego bieżącego zbierania odpadów, w tym także w czasie trwania imprezy, jeżeli urządzenia są zapelnione.
2. Organizator imprezy jest odpowiedzialny za zebranie wszystkich odpadów podczas trwania i po zakończeniu imprezy, w tym także z terenów przyległych jeżeli zachodzi taka potrzeba.
3. Odpady zbierane podczas trwania imprezy są magazynowane w wydzielonym zamkniętym miejscu. Po zakończeniu imprezy i uprzątnięciu nieruchomości, na której odbywała się impreza odpady są wywożone przez firmę wywozową.
4. Usunięcie odpadów odbywa się na koszt organizatora imprezy.

§ 17

1. Odpady komunalne wielkogabarytowe powinny być zbierane akcyjnie, nie rzadziej niż jeden raz na rok.
2. Termin i sposób przeprowadzenia akcji podaje się do publicznej wiadomości mieszkańcom.
3. Organizatorem przeprowadzenia akcji może być jednostka organizacyjna gminy, np. szkoła, urząd gminy, w porozumieniu z firmą wywozową.
4. Organizator akcji jest odpowiedzialny za zebranie wszystkich odpadów podczas trwania akcji.

§ 18

1. Odpady niebezpieczne, wydzielone z odpadów komunalnych, zbierane są w następujący sposób:
 - a) baterie i akumulatory małogabarytowe zbierane są do oznaczonych urządzeń ustawionych m.in. w urzędzie gminy, szkołach, sklepach spożywczo przemysłowych,

b) przeterminowane środki farmaceutyczne, zbierane są do oznaczonych urządzeń m.in. w aptece oraz w niepublicznym zakładzie opieki zdrowotnej.

2. Odpady niebezpieczne winny być usuwane z urządzeń w zależności od potrzeby, jednak nie rzadziej niż raz w roku.

3. Do odpadów niebezpiecznych stosuje się odpowiednio przepisy § 17 ust. 2 i 4.

4. Organizatorem zbierania odpadów niebezpiecznych jest urząd gminy.

§ 19

1. Urządzenia na odpady komunalne drobne należy ustawiać w miejscach łatwo dostępnych, zarówno dla ich użytkowników jak i pracowników firmy wywozowej.

2. Urządzenia powinny być ustawiane w obrębie nieruchomości, na równej nawierzchni, w miarę możliwości utwardzonej, zabezpieczonej przed zbieraniem się wody i błota. Miejsce ustawienia urządzeń właściciel nieruchomości jest obowiązany utrzymywać w czystości.

3. Koszty przygotowania i utrzymania miejsca ustawienia urządzenia ponosi właściciel nieruchomości.

4. Przepisy ust. 1-3 stosuje się odpowiednio do urządzeń na odpady ustawianych przy drogach publicznych, przystankach autobusowych oraz innych terenach użytku publicznego.

§ 20

1. Właściciel nieruchomości jest obowiązany zapewnić pracownikom firmy wywozowej dostęp do urządzeń w czasie ustalonym przez firmę wywozową.

2. Przepis ust. 1 dotyczy także dostępu do urządzeń służących do gromadzenia nieczystości ciekłych.

Rozdział V

Maksymalny poziom odpadów komunalnych ulegających biodegradacji dopuszczonych do składowania na składowisku odpadów

§ 21

Wszystkie powstające na terenie nieruchomości odpady ulegające biodegradacji powinny być gromadzone w wydzielonych tylko do tego celu urządzeniach.

§ 22

System gospodarowania odpadami komunalnymi zapewnia ograniczenie masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania:

1) do dnia 31 grudnia 2010 roku do nie więcej niż 75% wagowo całkowitej masy odpadów ulegających biodegradacji,

2) do dnia 31 grudnia 2013 roku do nie więcej niż 50% wagowo całkowitej masy odpadów ulegających biodegradacji,

3) do dnia 31 grudnia 2020 roku do nie więcej niż 35% wagowo całkowitej masy odpadów ulegających biodegradacji

w stosunku do masy tych odpadów wytworzonych w 1995 roku, będą to następujące ilości:

a) 38 kg/osobę/rok w roku 2010,

b) 25 kg/osobę/rok w roku 2013,

c) 18 kg/osobę/rok w roku 2010.

Obowiązek ten realizują przedsiębiorcy, którzy uzyskają zezwolenie na odbiór odpadów od mieszkańców nieruchomości.

Rozdział VI

Inne wymagania wynikające z gminnego planu gospodarki odpadami

§ 23

Na terenie gminy dopuszcza się:

1) kompostowanie odpadów roślinnych powstających na terenie nieruchomości we własnym zakresie lub na własne potrzeby, lub

2) spalanie pozostałości roślinnych na terenie nieruchomości poza urządzeniami do tego przewidzianych, o ile nie narusza to odrębnych przepisów.

Rozdział VII

Obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe, mające na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku

§ 24

1. Osoby będące właścicielami lub opiekunami psów i innych zwierząt domowych są zobowiązani do:

1) sprawowania właściwej opieki nad zwierzętami i nie porzucania ich, w tym w szczególności nie pozostawiania ich bez nadzoru, jeżeli zwierzę nie jest należycie uwiązane lub nie znajduje się w pomieszczeniu zamkniętym bądź na terenie ogrodzonym w sposób umożliwiający samodzielne wydostanie się zwierzęcia z niego,

2) stwierdzenie nieważności (rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego).

2) stwierdzenie nieważności (rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego).

§ 25

1. Na tereny użytku publicznego psy winny być wyprowadzane na smyczy.

2. Zwolnienie psa ze smyczy jest dozwolone tylko w miejscach mało uczęszczanych i pod warunkiem, że pies ma założony kaganiec a właściciel (opiekun) ma możliwość sprawowania bezpośredniej opieki nad jego zachowaniem.

3. Psy bez opieki uznane będą za bezpańskie i podlegać będą przetransportowaniu do schroniska dla zwierząt, skąd mogą być przez właściciela wykupione.

4. Koszt transportu i pobytu psa w schronisku pokrywa w całości jego właściciel lub opiekun.

5. Zasady postępowania z bezdomnymi zwierzętami na terenie gminy reguluje odrębna uchwała numer XII/77/2003 Rady Gminy Lipno z dnia 29 grudnia 2003 roku w sprawie wyłapywania bezdomnych zwierząt oraz rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami.

§ 26

1. Właściciele zwierząt domowych są zobowiązani do usuwania spowodowanych przez nie zanieczyszczeń w miejscach użytku publicznego, takich jak ulice, chodniki, zieleńce, parki.

2. Zakazuje się wprowadzania psów w miejscach użytku publicznego do piaskownic i innych urządzeń służących do zabawy dla dzieci.

Rozdział VIII

Wymagania utrzymywania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej, w tym także zakaz ich utrzymywania na określonych obszarach lub w poszczególnych nieruchomościach

§ 27

1. Na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej, w zwartej zabudowie budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego, prowadzący hodowlę zwierząt gospodarskich jest zobowiązany zapewnić:

1) gromadzenie i usuwanie powstających w związku z hodowlą odpadów i nieczystości zgodnie z obowiązującymi przepisami,

2) nie powodowanie przez prowadzoną hodowlę, wobec innych osób zamieszkujących na nieruchomościach sąsiednich, uciążliwości takich jak hałas, odory czy podobne,

3) przestrzeganie obowiązujących przepisów sanitarno epidemiologicznych.

2. Zwierzęta gospodarskie należy utrzymywać wyłącznie w obiektach inwentarskich.

3. Zakazuje się puszczania zwierząt luzem, bez opieki poza teren nieruchomości.

Rozdział IX

Wyznaczanie obszarów podlegających obowiązkowej deratyzacji i terminy jej przeprowadzania

§ 28

1. stwierdzenie nieważności (rozstrzygnięcie Wojewody Wielkopolskiego).

2. Obowiązkowej deratyzacji podlegają wszystkie nieruchomości na terenie gminy, w tym szczególnie budynki wielomieszkanie, użyteczności publicznej, sieć kanalizacyjna.

3. Właściciele nieruchomości są zobowiązani przeprowadzić deratyzację na własny koszt i we własnym zakresie, każdorazowo w przypadku pojawienia się gryzoni.

Szkoła ma patrona

W Szkole Podstawowej w Górcie Duchownej, dzień 8 czerwca 2006 roku przejdzie do historii. Tego dnia odbyła się uroczystość nadania imienia szkole, która od tej pory będzie nosić imię bł. Edmunda Bojanowskiego.

Uroczystość rozpoczęto wspólną mszą świętą w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Górcie Duchownej. Następnie zaproszeni goście,



rodzice oraz uczniowie zebrał się przy wejściu do szkoły. Wśród zaproszonych gości byli: wójt gminy Lipno Janusz Chodorowski, sekretarz gminy Lipno Anna Drost, inspektor ds. oświaty Leokadia Konieczna, radni gminy - członkowie komisji oświaty: Andrzej Michalski, Zenon Wolnik, Rafał Spławski, Władysław Korbel oraz radny wsi Górka Duchowna Jan Głapiak i sołtys Erwin Franek. Swoją obecnością zaszczytliło to wydarzenie również ks. dr Jan Głapiak, proboszcz parafii w Górcie Duchownej, Więczyśław Nowak, siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Pocze-

cia Najświętszej Maryi Panny z Lubonia, wizytator kuratorium oświaty Maria Jankowska oraz przedstawiciele komitetu rodzicielskiego.

Szkoła cały rok przygotowywała się do tej uroczystości. Najważniejsze było przybliżenie uczniom sylwetki patrona szkoły. Odbywało się to poprzez czytanie biografii patrona, wycieczkę do muzeum w Grabonogu. Wójt Janusz Chodorowski odczytał akt na-

dania imienia szkole i odsłonił tablicę pamiątkową. Księża Jan Głapiak i Więczyśław Nowak poświęcili tablicę i portret patrona. W imieniu przewodniczącego Rady Gminy Kazimierza Kubickiego i swoim własnym, wójt gminy, złożył gratulacje na ręce pani dyrektor oraz wręczył upominek w postaci dwóch map: mapy Unii Europejskiej oraz mapy z trasami pielgrzymek Jana Pawła II do Polski wraz z tekstami wygłoszonych homilii. Następnie zebrani goście obejrzeli spektakl o życiu bł. Edmunda Bojanowskiego, który przygotowali uczniowie. Ich wysiłki zebrani nagrodzili gromkimi brawami.

Iza Nowak

Magda na mistrzostwach świata

Magda Pawłowska z UKS Roszada Lipno reprezentowała Polskę na Mistrzostwach Świata w warcabach klasycznych, które odbyły się w dniach 16-27 kwietnia w Sankt Petersburgu w Rosji.

W mistrzostwach wystartowało prawie sto czterdziestu zawodników z całego świata w tym szóstka Polaków oraz

między innymi zawodnicy z takich potęg warcabowych jak: Rosja, Ukraina i Brazylia. Nasi reprezentanci spisali się bardzo dobrze zajmując wysokie miejsca. Nasza Magda wywalczyła 7 punktów co dało jej bardzo dobre czternaste miejsce. Największy sukces odniosła w partii z czołową zawodniczką z Brazylii z którą zremisowała. *Zbigniew Myszuk*

Lipińskie szkoły Mistrzami Polski

Olbrzymi sukces odniosła szkoła podstawowa i gimnazjum z Lipna w Mistrzostwach Polski Szkół i Uczniowskich Klubów Sportowych w warcabach klasycznych, które odbyły się pod koniec kwietnia w Pleszewie.

Dla szkoły podstawowej punktowali: Agnieszka i Joanna Szymańska, Krzysztof Konieczny i Filip Marach. Była to najmłodsza drużyna mistrzostw: dwoje trzecioklasistów, czwartoklasista i piątoklasistka. W klasyfikacji indywidualnej wśród dziewcząt bezkonkurencyjne były siostry Szymańskie, zwyciężyła Agnieszka przed Joasią. Wśród chłopców Krzysztof Konieczny był drugi a debiutujący w tak wysokiej rangi zawodach Filip Marach był siódmy. Dla gimnazjum punkty zdobywali: Natalia Myszuk, Karolina Janiszewska, Radosław Szymański i Wojciech Chrzan. Ubiegłoroczni mistrzowie startowali w osłabionym składzie bez Magdy Pawłowskiej (startowała w Mistrzostwach Świata) ale i

tak byli bezkonkurencyjni dla pozostałych drużyn i z dużą przewagą ponownie zwyciężyli. W klasyfikacji indywidualnej mistrzostwo Polski zdobyła Natalia Myszuk a Karolina Janiszewska była tuż za podium, natomiast Radosław Szymański wywalczył srebrny a Wojciech Chrzan brązowy medal. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych mistrzostwo Polski zdobyła Joanna Janiszewska a brązowy medal zdobył Łukasz Bożek. Szóstka zawodników: Agnieszka Szymańska, Krzysztof Konieczny, Natalia Myszuk, Radosław Szymański, Joanna Janiszewska i Łukasz Bożek zdobywali, również punkty dla UKS Roszada Lipno co zaowocowało zdobyciem mistrzostwa Polski w kategorii Uczniowskich Klubów Sportowych. Chciałbym serdecznie podziękować dyrektorom szkół, radom rodziców, rodzicom zawodników za dobrą współpracę i współfinansowanie sukcesów zawodników, uczniów i dzieci.

Zbigniew Myszuk

W Częstochowie też byli

Od 29 kwietnia do 2 maja odbywały się w Częstochowie X Indywidualne Mistrzostwa Polski Placówek Wychowania Pozaszkolnego we warcabach klasycznych. Ogółem startowało 60 zawodników, w czterech grupach wiekowych. Zawody miały bardzo wyrównany poziom. I tym razem zawodnicy z naszego regionu nas nie zawiedli.

Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie i UKS „Roszada” Lipno wystawiło 10 zawodników, siedem dziewcząt i trzech chłopców. Grupa ta zaprezentowała się bardzo dobrze. Wszyscy uplasowali się w pierwszej siódemce.

W kategorii orliczek (do lat 10), pierwsze miejsce wywalczyła Agnieszka Szymańska, zaraz za nią uplasowała się Fortunata Fedyk. Wśród chłopców w tej samej kategorii nasz zawodnik Filip Marach zajął czwarte miejsce. W następnej kategorii, czyli młodzieńców Joanna Szymańska zajęła czwarte miejsce, a Ma-

rika Myszuk siódme. Wśród młodzików szóstą lokatę wywalczył Krzysztof Konieczny. Na podium stanęła Magda Pawłowska, która startowała w kategorii kadetek (do lat 16), a czwarta w tej kategorii była Natalia Myszuk. W konkurencji chłopców w kadetach, czwarte miejsce zajął Radosław Szymański. Wśród juniorek (do lat 19) najlepsza okazała się Joanna Janiszewska. Zawodnicy, którzy stanęli na podium otrzymali okazale puchary i medale oraz nagrody rzeczowe.

Iza Nowak

Kącik kulinarny

Dziś kilka propozycji na różne okazje. Przygotowując posiłki najlepiej komponować je z produktów, które najbardziej lubimy lub z tych produktów, które akurat mamy w kuchni. Może kiedyś państwo z tych przepisów skorzystacie.

Potrawka z królika

Włoszczyzna, cebula, sól, przodek z królika, 1/2szklanki śmietanki, 1 łyżka masła (plaska), 1 płaska łyżka mąki, zielenina, plasterki cytryny.

Przodek królika ugotować w małej ilości wody-osolonej, dodać włoszczyznę i cebulę. Po ugotowaniu mięso i warzywa wyjąć. Mięso oddzielić od kości, pokroić na mniejsze kawałki, pokroić włoszczyznę i wszystko połączyć. Podprawić mąką rozartą z surowym masłem, dodać śmietankę, zagotować sos. Przyprawić odrobiną cukru, włożyć plasterki cytryny łącznie z skórką. Do sosu włożyć mięso i mocno podgrzać.

Kotlety z królika

1/2 kg mięsa z królika, bu-

łka, mała, 2 łyżki śmietany, 2 jajka, natka pietruszki, sól, pieprz, bułka tarta, tłuszcz do smażenia.

Mięso oddzielić od kości, następnie zmielić drobno. Żółtka jajek utrzeć z 2 dag masła, dodać mięso, namoczona i odciśniętą bułkę, doprawić do smaku. Dokładnie wyrobić mięso i na koniec dodać roztrzepane lekko białka. Formować kotlety, obtaczać w bułce tartej i usmażyć. Po usmażeniu położyć na kotletach po małym kawałku masła i pozostawić na małym ogniu. Podawać z ziemniakami purée, kalafiorem z wody lub marchewką z groszkiem.

Salatka owocowa z ziołami

Główka sałaty, 2 kiwi, 2 jabłka, 2 pomarańcze, 2 ugotowane piersi kureczaka

Sos wykonać z: sok z cytryny, 3 łyżki oliwy, sól, pieprz, pół łyżeczki tymianku, szczypta melisy, szczypta estragonu.

Salatę podzielić na listki, po umyciu podzielić na mniejsze kawałki. Piersi kureczaka pokroić w kostkę. Owoce obrać i pokroić w kostkę, pomarańcze podzielić na cząstki

Festyn rodzinny

W niedzielę 4 czerwca na boisku szkolnym odbył się Festyn Rodzinny, zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Lipnie.

Rozegrano sześć konkurencji sportowych, w których wzięli udział rodzice i dzieci. Dużo zabawy było przy przeciąganiu liny. Sprawnością fizyczną trzeba było się wykazać przy konkurencjach takich jak: rzut piłeczką palantową, czy wyścigi w workach. Dużym zainteresowaniem wśród uczestników festynu cieszyła się loteria fantowa, gdzie każdy los wygrywał. Wszystkie sprzedane losy brały też udział w losowaniu głównej

nagrody jaką był rower górski. Rodzice przygotowali na tą okazję placiki. Była możliwość zakupienia kawy czy herbaty oraz kiełbasek z grilla. Cały utarg z festynu, jak co roku, będzie przeznaczony na zakup nagród książkowych. Nagrody te będą wręczane na koniec roku szkolnego, najlepszym uczniom oraz najbardziej aktywnym i zaangażowanym w działalność na rzecz szkoły np. w konkursach tematycznych, zawodach sportowych itp.

Choć pogoda nie dopisała. Było zimno i wietrznie. Konkurencje się udały, a uczestnicy bardzo dobrze się bawili.

Wymieszać wszystkie składniki i połączyć sosem.

Surówka z kapusty białej i pomidorów

25 dag kapusty, 20 dag pomidorów, cebula, 3 łyżki oleju, 2 ząbki czosnku, sok z cytryny, sól, pieprz, cukier.

Kapustę poszatkować, posolić i odstawić na 20 minut. Z pomidorów zdjąć skórkę i pokroić je w paski, cebulę pokroić w piórka. Czosnek zmiężdżyć z solą, dodać olej, przyprawić cukrem, pieprzem, sokiem z cytryny. Połączyć wszystkie składniki i połączyć sosem, wyłożyć na salaterkę. (Podawać do mięs, ryb, wę-

dlin).

Rzodkiewka po cesarsku

3 pęczki rzodkiewek, 1/2 szklanki śmietany, 100 g parówek cienkich, 2 jajka ugotowane na twardo, natka pietruszki, sól, pieprz.

Rzodkiewkę oczyścić i pokroić półplasterki, parówki obrać z osłonki i pokroić również w półplasterki, jajka pokroić w kostkę, dodać posiekaną natkę pietruszki. Wymieszać ze śmietaną, doprawić.

Przepisy przygotowała
Katarzyna Zielińska

Świat malowany światłem

Pod koniec maja, w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie w działającej tam „Galerii na piętrze”, odbyło się otwarcie wystawy fotograficznej Pauliny Makalowskiej.

Paulina Makalowska, studentka historii sztuki, w wieku 18 lat otrzymała aparat fotograficzny Zenit 122 TL i od tego czasu fotografia stała się jej pasją. Aktualnie jest członkiem Nieformalnej Grupy Fotograficznej „Światłoczułi” działającej w Poznaniu. Jako obiekt fotografowania głównie interesuje ją przyroda, miej-

skie przestrzenie oraz detale. Mówi o sobie: „Fotografuję oczami. Za każdym mrugnięciem powiek powstaje w mojej głowie gotowy kadr, który długo pozostaje w pamięci i czeka, aby zaistnieć na światłoczułym papierze...”

Na wernisażu przybyły osoby zainteresowane fotografią oraz artyści z gminy Lipno. Debiut Pauliny Makalowskiej został mile przyjęty a jej prace wzbudziły duże zainteresowanie gości. Wystawę można było oglądać do końca czerwca.

Krzysztof Makalowski



Paulina Makalowska (druga od lewej) w otoczeniu przyjaciół i gości wernisażu

GŁOS LIPNA redaguje: R. Rosalski, J. Nowak, T. Holwiński, K. Chazan, E. Kuczmarek, K. Zielińska, K. Makalowska, Zb. Myszak, M. Gólec, P. Wojciechowska, J. Strzałak, G. Szulczyk, J. Galabka, M. Ciader, J. Marach, M. Raczynska

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie, 64-111 Lipno, ul. Powst. Włbr 7, tel. (065) 5340257, e-mail: lipno@poczta.p.lipno.pl, fax: 500 092

Opracowanie graficzne i skład: Rafał Rosalski, Druk: „DIA” 64-100 Leszno, ul. Książkowej 5, Maja 6, tel. (0-65) 529-74-05

Wszystkie informacje o nas i kontaktach redakcyjnych znajdują się na stronie internetowej: www.gloslipna.pl



Mariusz Homski - Kandydat na Wójta gminy Lipno



Wszystko dla Gminy

Urodził się w Lesznie w 1970 roku. Jest absolwentem Technikum Mechanicznego. W latach 1989-94 pełnił funkcję przewodniczącego Zakładowej Organizacji Związkowej w Lesznie. Miał dwadzieścia lat i kierował jedną z największych organizacji w województwie. Było to dla niego wielkie wyzwanie i szkoła życia. Pierwsza radość i sukcesy. Poznał ludzi, którzy potrafili pracować dla innych, nie oczekując niczego w zamian. Ta zasada towarzyszy mu przez całe życie. Od lat sponsoruje szkoły, przedszkola, organizacje i stowarzyszenia. Wspiera materialnie tych, którzy rzeczywiście potrzebują pomocy.

W uznaniu swych dokonań w roku 2006 otrzymał honorowy tytuł „Przyjaciela szkół” oraz nagrodę „Mecenasa Kultury Lokalnej”. Od ponad trzynastu lat jest żonaty. Żona Celestyna jest studentką piątego roku wydziału prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Ma dwie córki Weronikę i Marceлинkę. W roku 1998 założył wspólnie z żoną firmę komputerową „Cem-Soft”. Współpracuje z wieloma przedsiębiorcami na terenie kraju. Uważa, że gminie Lipno potrzebni są nowi ludzie i nowe pomysły jej rozwoju. Codzienny kontakt z mieszkańcami gminy pokazuje, że jakimi problemami stykają się oni w

swoim życiu zawodowym i prywatnym. Chciałby stworzyć w gminie warunki przyjazne jej mieszkańcom. Jego motto brzmi: „Wymagaj od siebie więcej niż od innych i nie pytaj, co ta gmina zrobiła dla ciebie, ale co ty zrobiłeś dla niej”. Położenie geograficzne i powiązania komunikacyjne są niebagatelnym atutem jej rozwoju. Przygotowanie i wypromowanie terenów agroturystycznych położonych w gminie jest olbrzymim wyzwaniem, będącym jedynie częścią programu mającego zaktywizować jej rozwój. Akceptacja jego kandydatury i przyjęcie przez mieszkańców określonych narzędzi rozwoju jest elementem

niezbędnym dla prowadzenia skutecznej polityki gospodarczej gminy. Gmina, traktowana jako wspólnota mieszkańców o określonym terytorium, będąca społecznością lokalną związaną wspólnym pochodzeniem, wspólnym życiem, wspólnymi interesami, wspólna własnością jest bezpośrednim podmiotem praw i obowiązków związanych z lokalnym regulowaniem i zarządzaniem sprawami publicznymi. Rękojmnią tych praw i obowiązków jest kandydat na wójta **MARIUSZ HOMSKI**.

*Komitet Wyborczy
Wyborców Lipno 2010*

Wyprawiasz wesele, organizujesz szkolenie
- zrób to w Lipnie!

Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie
wynajmuje sale i pomieszczenia na:
wesela,
komunie,
osiemnastki,
stypy,
szkolenia,
zabawy,
koncerty.

GOK - ul. Powstańców Wilk 7
64-111 Lipno, tel. 065 / 5340257

Jesteśmy wszechstranni...
Możemy usatysfakcjonować każdego!



Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie
zaprasza chętnych do nauki gry
w **Ognisku Muzycznym**
na następujących instrumentach:
pianino, instrumenty klawiszowe, akordeon

Zajęcia w Ognisku Muzycznym są odpłatne i odbywają się we wtorki, środy i piątki (od godz. 15.00) w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie oraz Szkole Podstawowej w Wilkowicach

Zapraszamy dzieci w wieku od 7 lat

Informacje można uzyskać w sekretariacie Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie
tel. 5340257, 5340921

UWAGA!